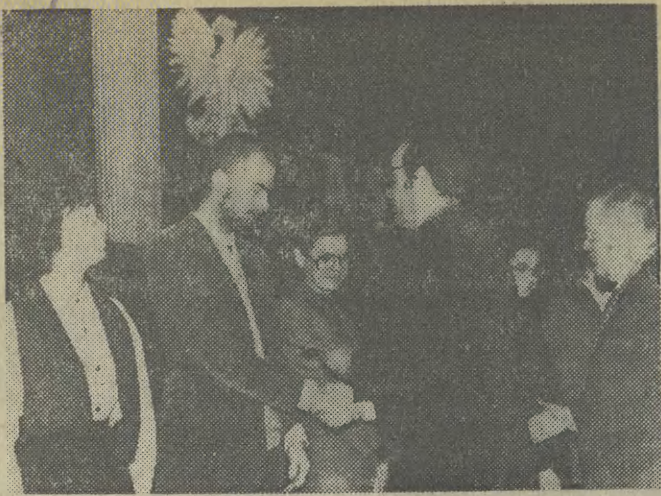




Inauguracja roku akademickiego w Akademii Sztuk Pięknych — studenci I roku otrzymują indeksy z rąk rektora uczelni prof. Mariana Koniecznego.
Fot. JADWIGA RUBIS

WICEPREZES Rady Ministrów — Mieczysław Jagielski spotkał się w Gdańsku z przedstawicielami Prezydium MKZ NSZZ „Solidarność” i przewodniczącym Lechem Wałęsą. Omówiono przebieg dotychczasowej realizacji porozumienia. ZESPÓŁ specjalistów, leczący Edwarda Gierka, u którego w dniu 5 września br. wystąpił zawał serca, stwierdza, że w wyniku leczenia nastąpiła stopniowa poprawa stanu zdrowia, umożliwiającą rozpoczęcie rehabilitacji kardiologicznej.

MINISTERSTWO Łączności komunikuje, że w wyniku działań wojennych między Iranem i Irakiem, wstrzymuje się

Z KRAJU

z dniem 2 października br. aż do odwołania przyjmowanie listów oraz paczek do ww. krajów. Zalegające w urzędzie wymiany listy i paczki będą zwrócone nadawcom.

JURY pod przewodnictwem K. Pendereckiego V Międzynarodowego Konkursu Kompozytorskiego im. H. Wieniawskiego I nagrodę w grupie kompozycji na skrzypce z towarzyszeniem orkiestry przyznało Amerykaninowi G. W. Kosteczkowi, a w grupie kompozycji na skrzypce solo oraz skrzypce i fortepian II nagrodę (nie przyznano) — Węgrowi A. Borogulowski.

PREZES Rady Ministrów na wniosek ministra rolnictwa powołał dr inż. Jerzego Osieckiego na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa.

goscimy W KRAKOWIE

Na zaproszenie Krajowej Rady Kobiet Polskich przebywa w Polsce delegacja Narodowej Komisji Kobiet W. Brytanii w składzie: Elisabeth Charles, Pauline Keane, Cecile Larison. Reprezentują one Radę Kościołów W. Brytanii, której program obejmuje działalność na rzecz pokoju na świecie. Wczoraj delegacja przebywała w Krakowie, zwiedzając m. in. zabytki. Członkinie delegacji przyjął wiceprezydent Jan Nowak.

Tak myślę

O samorządności studentów

mówi Jan Strycharz

student V roku

Wydziału Elektrycznego AGH

Mówiąc o samorządności studentów przede wszystkim trzeba zastanowić się nad udziałem studentów w organach kolegialnych uczelni. W chwili obecnej organa te nie mają rzeczywistego wpływu na pracę uczelni, ustalanie programu studiów itp. Jeśli nowa ustawa o szkolnictwie wyższym zagwarantuje takie prawa wtedy będzie można realizować idee samorządności studentów.

Moim zdaniem powinno to wyglądać tak: po pierwsze trzeba jasno określić rolę przedstawicieli studentów i zagwarantować im prawo głosu we wszystkich sprawach środowiska akademickiego, z wyjątkiem może decyzji dotyczących stopni naukowych. Tu bowiem liczy się przede wszystkim dorobek naukowy, a studenci nie zawsze są w nim w pełni zorientowani, mogą natomiast ocenić dorobek dydaktyczny.

Samorządność studentów musi też bezwarunkowo o-

biać wszystkie kwestie związane ze świadczeniami socjalno-bytowymi dla studentów i decydować o tym powinny faktycznie zebrania grup studentów z ich swoimi roku, a nie enigmatyczne komisje.

Osobny problem to samorządność w domach studenckich. Przedstawiciele mieszkanców muszą uświadomić sobie rzeczywiste zadanie jakie mają spełniać w interesie studentów i tak współpracować z administracją, by ich działalność nie sprowadzała się do przysługiwania „wydawania noclegów”.

I jeszcze jedno, bardzo ważne. Wybory przedstawicieli studentów do władz kolegialnych uczelni i rad samorządów w akademikach powinny mieć charakter bezpośredni. Uczestniczyć w nich muszą wszyscy studenci, niezależnie od przynależności organizacyjnej. Trzeba też ostatecznie ustalić liczbę studenckich przedstawicieli.

Cena 1 zł

echo

KRAKOWA

ROK XXXIV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 212 (10767)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, czwartek 2 października 1980 r.

Gaudeamus 80

Centralna inauguracja w Olsztynie Nowy rok w ASP, PWST i WSOWCh

1 bm. odbyła się w Olsztynie centralna inauguracja 37 po wojnie nowego roku akademickiego. Uczestniczył w niej przewodniczący Rady Państwa HENRYK JABŁONSKI. Gospodarzem tegorocznej uroczystości była Akademia Rolniczo-Techniczna, najstarsza na Warmii i Mazurach uczelnia, obchodząca w br. 30-lecie swego istnienia. W rozpoczętym roku akademickim 1980/1981 naukę w 91 uczelniach wszystkich typów podjęło ok. 450 tys. studentów, wśród nich 59,5 tys. słuchaczy pierwszego roku studiów dziennych i 30 tys. na studiach dla pracujących.

Gości powitał rektor olsztyńskiej AR-T — prof. Teofil Mazur. Następnie głos zabrał przewodniczący Rady Państwa, prof. Henryk Jabłoński (skróty wystąpienia zamieszczamy na str. 2). Z kolei w imieniu przedstawicieli uczelni rolniczych wystąpił rektor Akademii Rolniczej w Krakowie, prof. Tadeusz Wojtaszek. Podkreślił on, że po raz pierwszy w historii Polski Ludowej miejscem centralnej inauguracji roku akademickiego stała się uczelnia rolnicza. Świadczy

to o autorytecie, jakim cieszą się nauki rolnicze oraz o wadze przywiązywanej przez państwo do rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej w naszym kraju; niezbędnym warunkiem tego rozwoju jest wysoki poziom badań, prowadzonych w uczelniach rolniczych.

Następnie zasłuchani pracownicy uczelni uhonorowani zostali odznaczeniami państwowymi.

Z kolei odbyła się immatrykulacja grupy nowo przyjętych studentów. Złożyli oni w imieniu koleżanek i kolegów ślubowanie i otrzymali indeksy. Chór akademicki odśpiewał tradycyjną pieśń studencką „Gaudeamus”. Uroczystość zakończyła się odśpiewaniem przez chór akademicki „Gaude Mater Polonia”.

ZE ŚWIATA

CZŁONKOWIE radziecko-kuharskiej załogi kosmicznej — J. Romanienko i A. T. Mendez przyjeżdżają 1 bm. na Kremlu z rak Leonida Breżniewa wysokie odznaczenia.

SPRAWA obrony interesów Zachodu w rejonie Zatoki Perskiej staje się coraz ważniejszym problemem polityki Waszyngtonu. W stolicy USA twierdzi się, że rozpoczęto już konsultacje, których celem jest utworzenie międzynarodowych sił morskich i powietrznych Zachodu dla zapewnienia swobody żeglugi po wodach Zatoki.

DO W. BRYTANII przybył z wizytą minister spraw zagranicznych CHRL. Przeprowadził on rozmowy z premierem, ministrem spraw zagranicznych oraz innymi członkami ośrodkami rządu brytyjskiego, na tematy związane z dostawą brytyjskiego sprzętu wojskowego do Chin.

Po wakacyjnej przerwie, ale w atmosferze trwającej już od kilku tygodni dyskusji i namysłu nad najważniejszymi sprawami kraju przystępują do pracy w nowym roku akademickim nauczyciele i studenci także krakowskich uczelni wyższych. Pierwsze zainaugurowały nowy



W Warszawie rozpoczął się wczoraj X Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Fryderyka Chopina.

Konkurs zainaugurował uroczysty koncert Orkiestry i Chóru FN pod batutą Kazimierza Korda. Solistami wieczoru byli: światowej dziś sławy artystka argentyńska — Martha Argerich (na zdjęciu), która przed 15 laty zwyciężyła na warszawskim Konkursie, rozpoczynając wspaniałą karierę, a tym razem zasiada w jury imprezy oraz Kazimierz Pustelak.

Występ angielskiego pianisty Paula Searle-Barnesa rozpoczął dziś w sali Filharmonii Narodowej przesłuchania uczestników X Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego. W pierwszym dniu eliminacji jury pod przewodnictwem Kazimierza Korda wystąpiło 23 pianistów, w tym trzech polskich. Jako pierwsi z naszej szóstki grali: Paweł Skrzypek, Jerzy Sterczyński i Jerzy Tosiak. Ogółem do I etapu Konkursu przystępuje blisko 150 pianistów z 36 krajów. Wyniki I etapu zostaną ogłoszone 8 bm.

rok nauki dwie uczelnie artystyczne: Akademia Sztuk Pięknych i Państwowa Wyższa Szkoła Teatralna w Krakowie. **UROCZYSTOŚĆ** rozpoczęła (Dokończenie na str. 2)

8 bm. posiedzenie Sejmu PRL

Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 6. posiedzenie Sejmu PRL w dniu 8 października 1980 r. o godz. 10.

Porządek dzienny posiedzenia Sejmu przewiduje w szczególności — poselskie projekty: ustawy o zmianie Konstytucji PRL • ustawy o Najwyższej Izbie Kontroli • uchwały o zmianie regulaminu Sejmu PRL • powołanie prezesa Najwyższej Izby Kontroli • informacje rządu o wstępnych założeniach projektu Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego na rok 1981 • interpelacje i zapytania poselskie.

Jeszcze nie czas na rozpoczęcie ogrzewania

Aktualne warunki atmosferyczne nie upoważniają do rozpoczęcia ogólnego ogrzewania w Krakowie. Rozpoczęcie ogrzewania może nastąpić w okresie do 14. 10 jeżeli temperatura zewnętrzna o godz. 21.00 w ciągu trzech kolejnych dni będzie niższa od +10 st. C, po 14. 10 jeżeli temperatura zewnętrzna o godz. 21.00 w ciągu trzech kolejnych dni będzie niższa od +12 st. C.

Powyższe zasady nie dotyczą: szpitali, sanatoriów i obiektów lecznictwa, a także żłobków, przedszkoli i domów rencistów, gdzie ogrzewanie powinno być rozpoczęte jeżeli temperatura wewnątrz pomieszczeń jest niższa od +20 st. C. Obiekty te do chwili uruchomienia miejskiego systemu ciepłowniczego — winny być ogrzewane z własnych źródeł ciepła.

Szczegółowe informacje w sprawach ogrzewania • udzielają placówki MPEC na terenie dzielnic oraz dyspozytorzy mocy i pogotowia awaryjnego MPEC pod nr tel. 418-72.

6 nowych związków zawodowych zyskało osobowość prawną

Pierwszych sześć nowo założonych związków zawodowych uzyskało osobowość prawną. Sąd Wojewódzki w Warszawie na posiedzeniu w dniu 1 bm. wydał orzeczenia o rejestracji: Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Personelu Latającego i Pokładowego PLL LOT, NSZZ Pracowników Komunikacji Miejskiej w Warszawie, NSZZ przy Olsztyńskich Zakładach Opon (Samochodowych „Stomil” w Olsztynie, NSZZ Pracowników Leśnych w Nadleśnictwie Wichrowo, warszawskiego NSZZ „Jedność” z siedzibą w Warszawie oraz Polskiego Zawodowego Związku Lekarskiego. Orzeczenia te są prawomocne z chwilą ogłoszenia. Tym samym pierwsze nowe związki uzyskały możliwości normalnego, opartego na prawie działania.

Statuty nowych związków zawierają wyrażne stwierdzenie, że nowe związki nie zamierzają pełnić roli partii politycznej,

Wypowiedź rzecznika prasowego rządu

Podstawowym zadaniem realizacja porozumień

W związku z dużym zainteresowaniem opinii publicznej sprawami związanymi z przebiegiem realizacji porozumień zawartych przez komisje rządowe z Międzyzakładowymi Komitetami strajkowymi w Gdańsku, Szczecinie i Jastrzębiu, dziennikarz PAP zwrócił się do rzecznika prasowego rządu — red. Józefa Bareckiego z prośbą o wypowiedź na ten temat.

Realizacja porozumień stanowi jedno z podstawowych zadań, jakie rozwiązuje obecnie rząd.

W ciągu krótkiego okresu jednego miesiąca załatwiono wiele spraw zawartych w porozumieniach. Zdecydowano już np. o podwyżkach płac w październiku dla 8 mln osób tak, że łączność z podwyżkami zapoczątkowanymi w lipcu br. obejmie ona ok. 10 mln pracowników. Trwają prace związane z wprowadzeniem od 1 stycznia 1981 r. 5-dniowego tygodnia pracy. Rozpoczęto prace nad nową koncepcją działania cenzury. Ustalono listę towarów objętych zastrzeżoną kontrolą cen. Wycofano ze sklepów. Peweni deficytowe artykuły krajowej produkcji.

Komitet Założycielski NSZZ „Solidarność” w Gdańsku wysunął m. in. zarzut, że porozumienia zostały zawarte tylko z nielicznymi zakładami. Jest to zarzut nie uzasadniony, bowiem podpisują się je wszędzie tam gdzie z takim postulatem wystąpiły załogi.

Inny problem, wokół którego wywołane są różne zastrzeżenia, dotyczy niektórych aktów normatywnych podjętych — zdaniem MKZ — bez zapoznania z ich treścią załóg. Wymienia się m. in. uchwałę Rady Ministrów z 6 września br. w sprawie regulacji plac w uspołecznionych zakładach pracy. Pragnę podkreślić, że uchwała ta została podjęta zgodnie z podpisanym i opublikowanym porozumieniem, które ustaliło zakres podwyżek obejmujący zmianę tabeli lub grupy zasregowania. Kierunki działania w tej sprawie rząd przedstawił na posiedzeniu Sejmu, została ona

Mieszkania za łapówki

W końcowej fazie znajduje się śledztwo prowadzone przez MSW i Prokuraturę Generalną przeciwko b. wicedyrektorowi ds. członkowskich i mieszkaniowych Naczelniczej Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej w Warszawie — Tadeuszowi K. Podejrzany jest on o przyjmowanie, wspólnie z innymi pracownikami, łapówek, od których wręczenia uzależniał kupno, przydział lub zamianę mieszkania. Łącznie aresztowanych jest 7 osób. Z dotychczasowych ustaleń wynika, że przyjął on ok. 26 tys. dolarów USA oraz ok. 400 tys. zł od osób starających się o mieszkania. Oprócz pieniędzy polskich i zagranicznych, chętnie brał m. in. koniaki wysokich marek, broń myśliwską i inne „upominki”. Wielkość łapówki była uzależniona od powierzchni i lokalizacji mieszkania i sięgała ok. 1500 dolarów USA.

szeroko omówiona w prasie, radiu i telewizji.

Tam, gdzie istniały takie możliwości, propozycje podwyżek płac skonsultowano również z MKZ-ami. Miało to miejsce np. w górnictwie węglowym. Podobnie rzecz się miała z takimi zakładami jak np. hutami: im. Lenina, „Katowice”, „Warszawa”, WSK Mielec, różne zakłady w Kielcach, Rzeszowie i Wrocławiu.

Władze państwowe, mimo ogromu trudności, w sposób rzetelny i uczciwy wywiązują się z przyjętych na siebie zobowiązań.

Przykłady, które mogą świadczyć o pojedynczych, nielicznych opóźnieniach nie upoważniają do uogólnień poddających w wątpliwość prowadzoną szerokim frontem pracę nad realizacją porozumień.

Rząd czyni i czynić będzie wszystko, aby w pełni zrealizować uzgodnione wspólnie porozumienia. W tym celu podejmujemy się odpowiednie decyzje i wzmacnia nadzór nad procesem prawidłowego wdrażania w życie przyjętych ustaleń.

Wyższe diety od nowego roku

Rząd powziął decyzję o podwyższeniu diet z dniem 1 stycznia 1981 roku. Rząd polecił ministrom finansów oraz pracy, plac i spraw socjalnych przygotowanie odpowiednich aktów wykonawczych w tej mierze.

W TPPR o współpracy polsko-radzieckiej

W Zarządzie Krakowskim TPPR oradowali wczoraj przewodniczący zarządów miejsko-gminnych, gminnych i dzielnicowych TPPR. W spotkaniu wzięli udział sekretarz KK PZPR, Jan Broniek i przedstawiciel ZG TPPR, Henryk Gałka. Omawiając zadania Towarzystwa, szczególną uwagę zwrócono na sprawy prezentacji radzieckiej sztuki i kultury oraz współpracy w dziedzinie wymiany turystycznej. Wśród najbliższych zadań warto wymienić np. zorganizowanie Studium Wiedzy o ZSRR oraz konkursu na najlepszy zarząd gminy i miejsko-gminny TPPR. Zebrani zaakceptowali kierunki działania służące dalszemu umacnianiu polsko-radzieckiej przyjaźni i współpracy, wśród których wielkie znaczenie mają związki bratnich miast, do jakich należą m. in. Kraków i Kijów.

PIERWSZY WYKŁAD

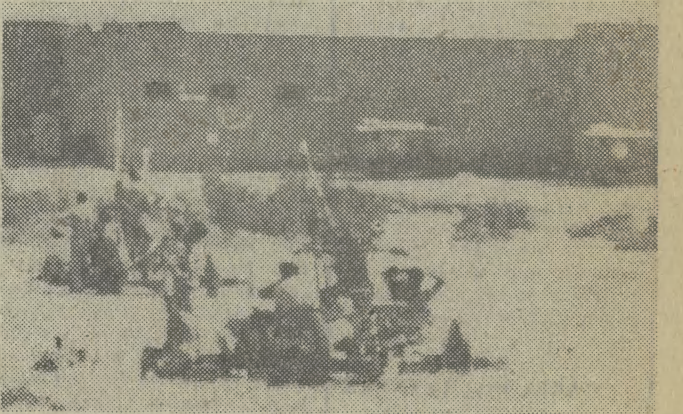
— KONCERT
INAUGURUJĄCY
DZIAŁALNOŚĆ
KULTURALNĄ SZSP BJ
odbędzie się w SCK BJ
„ROTUNDA”

w piątek 3 X, o godz. 20.

Wstęp bezpłatny:

Wykonawcy:
Jacek Kaczmarski, Przemysław Gintrowski, Cezary Łapiński, Kabaret Kłika, Grzegorz Tomczak, Marek Tercz, Kwartet Myśliwski, Old Metropolitan Band.
Prowadzi: Marek Pacuła
Realizacja: Janusz Fryc.
K-6902

Wojna irańsko-iracka nie słabnie. Obserwatorzy w Bagdadzie uważają, że konflikt ewoluuje w kierunku wojny pozycyjnej, która potrwa długo. Agencja PARS pisze, że w środę w walkach na zachód od irańskiego miasta Chorasmar zginęło 15 żołnierzy irańskich, a 29 zostało wziętych do niewoli. Na zdjęciu: artyleria irańska ostrzeliwuje irańskie miasto Ahwaz.



notatki filmowe

„CONSTANS”

Szlachetne cele musiał przyswajać Krzysztofowi Zanussiemu w momencie, gdy realizował ten film. Bo czyż nie jest rzeczą szlachetną i pełną samozaparcia pokazać, że w dzisiejszym świecie moralnego bałaganu, gdy tak łatwo znajduje się u sprawiedliwych dla nie zawsze jednoznacznych i jasnych działań, istnieje jednak zespół wartości moralnych: bezwzględnych i niezależnych od koniunktury i różnych pragmatyzmów. A więc tych wartości, które, jak w matematyce, są wielkością „constans”. Zaisie, szlachetne to i prawdziwie „na czasie”. W każdym razie „trafia” w obecną tęsknotę za odnową moralną.

Nosicielem owej bezwzględności moralnej uczynił tu reżyser bardzo młodego człowieka — Witolda — który niczym niegdyś Franciszek Retman z „Iluminacji” wchodzi dopiero w życie. Ale „Constans” nie jest filmem o dojrzewaniu. Przede wszystkim zaś dlatego, że Witold nie szuka, jak Retman, swojej życiowej drogi. Wchodzi w swoją pierwszą pracę i pierwsze kontakty z ludźmi gotowy i ukształtowany, z pełnym bagażem wartości, które wyniósł z domu. I nie chodzi tu tylko o umiejętności prostej rozróżnienia między dobrem a złem. Chodzi tu raczej o niezbitą pewnością każdego gestu, każdej reakcji. Witold nie błądzi i nie ma wątpliwości. Witold jest po prostu uczciwy. I właśnie nasza „zgoda” na tę najprostszą prawdę jest, kto wie, czy nie najlepszym odczuciem tego filmu.

Tym bardziej, że kreacja takiego właśnie bohatera tworzy zasadniczą różnicę między tym filmem a niemal wszystkimi pozostałymi filmami Zanussiego. Bo „bohaterem” jest właściwie podobnie. Przewijają się nawet podobne motywy tematyczne: znowu jest problem śmierci i cierpienia fizycznego, znowu powraca motyw fascynacji kulturą i filozofia Indii, znowu obecny jest walek górski, znowu także mówi się o matematyce, jako o nauce idealnej i czystej.

Ta nieprzypadkowa zbieżność motywów, ustawia „Constans” w sporym już szeregu filmów — esejów filozoficznych, jakie realizuje Zanussi. A więc na pewno po stronie „Struktury Krzysztafa”, „Iluminacji” i „Spirali”, a nie po stronie np. „Bilansu kwartalnego”. Ale z drugiej strony, wszystkie te motywy — metaforyczne i symboliczne — zawsze w filmach tego reżysera, tu właśnie w „Constansie”, wtopione zostały w tkankę obserwacji codziennych, banalnych, z gatunku „małych”, „niezauważalnych” przebiegów. A młodzieńki nosiciel bezwzględnej moralności zostaje w tym filmie „zderzony” z ową banalnością małych kłamstw, „świństw”, kompromisów. I być może, że właśnie to zderzenie „małości” wokół, z bezwzględną czystością bohatera robi w tym filmie wrażenie pewnego niedopasowania, nieprzystawalności wielkiego aparatu moralnego i małej rzeczywistości. I może właśnie dlatego ten film bardziej robi wrażenie „rozważania teoretycznego na temat...” niż obrazka z życia.

Dla nas, widzów krakowskich, ma obraz Zanussiego dodatkową wartość. Jest on bowiem odkryciem niezwykłej, młodej twarzy aktorskiej, czyli Tadeusza Bradeckiego ze „Starego Teatru”. Był on już dla nas wprawdzie odkryciem w teatralnym „Lecie nad kukiełowym gniazdem”. Był widoczny także w „Amatorze” Kleszowskiego. Ale dopiero tutaj, w głównej roli, zaszkodzić musiała ta niezwykła przystawość jego warunków fizycznych do tak wymyślonej psychiki. Żeby tylko film nie zapomniał o Bradeckim, jak zapomniał już o tylu innych!

MARIA MALATYŃSKA

Gaudeamus 80

(Dokończenie ze str. 1)

roku akademickiego 1980/81 w AKADEMII SZTUK PIĘKNYCH odbyła się wczoraj w sali Teatru Kameralnego. Studentów, wykładowców i gości, a wśród nich wiceministra kultury i sztuki, Wiktora Zina, sekretarza KK PZPR, Jana Bronka i wiceprezenta m. Krakowa, Barbare Guzik, powitał rektor ASP, prof. Marian Konieczny. Sprawozdanie z działalności Akademii w ub. roku akademickim przedstawił doc. Stefan Borzęcki. Do zebranych przemówił prof. W. Zin, życząc młodzieży owocnego roku pracy. W imieniu ponad 700 studentów Akademii wystąpił przewodniczący RU SZSP, Roman Kurzewski mówiąc o funkcji i miejscu organizacji studenckich w życiu uczelni. Po immatrykulacji i złożeniu ślubowania przez rozpoczynających naukę na I roku studiów zebrani wysłuchali wykładu inauguracyjnego, który wygłosił dr hab. Michał Rożek.

W SALI teatralnej przy ul. Warszawskiej rok akademicki rozpoczęli wykładowcy i studenci PAŃSTWOWEJ WYŻSZEJ SZKOŁY TEATRALNEJ w Krakowie. W ich imieniu wszystkich przybyłych na tę uroczystość witał rektor Jerzy Krasowski. Obecni byli m. in. wiceminister kultury i sztuki, Wiktor Zin, przewodniczący Rady Społecznej PWST, Stanisław Gąciarz, wiceprezident m. Krakowa, Barbara Guzik. O miejscu i wadze sztuki w życiu społecznym naszego narodu mówił w swym wystąpieniu Jerzy Krasowski, zaś Wiktor Zin, życząc studentom dobrego, owocnego roku pracy, podkreślił znaczenie teatru dla życia duchowego każdego człowieka. Życzenia mądrego wykorzystania czasu przeznaczanego na naukę przekazał najmłodszemu kolegom przedstawiciel uczelni, wiceprezident SZSP Tadeusz Hankiewicz. W PWST naukę na I roku studiów rozpoczyna 27 osób. Na studia na wydziale reżyserii przyjęto w tym roku 6 osób. Po immatrykulacji i

ślubowaniu studentów wykład inauguracyjny wygłosił prof. dr Jerzy Lanowski. Uroczystość zakończyły występy studentów IV roku. (e)

NOWY ROK zainaugurowała wczoraj także Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Chemicznych im. S. Ziały. Uroczystość odbyła się z udziałem przedstawicieli władz miasta, wojska i krakowskich wyższych uczelni. Obecni byli m. in. członek Sekretariatu KK PZPR, kierownik Wydz. Organizacyjnego, Bolesław Grzesiak, wiceprezydent Andrzej Zmuda, szef wojsk chemicznych MON, gen. dyw. Czesław Krzyżanowski, z-ca dow. WOW, gen. bryg. Jan Wojtala. W swym wystąpieniu komendant Szkoły, płk dypl. Józef Korecki przypomniał, iż uzyskując z roku na rok coraz lepsze wyniki WSOwCh zyskała miano przedłużającej Szkoły w Ludowym Wojsku Polskim. Wykład inauguracyjny wygłosił płk Leopold Świątowski.

Wieczory Wawelskie

„Zapach” staropolskiej muzyki

Relację z wczorajszego, pierwszego w bieżącym sezonie Wieczoru Wawelskiego, należałoby właściwie zacząć od drugiej jego części — słowa Mirosława Perza. Prominentny warszawski muzykolog w uroczym sposób, a przy tym krótko, klarownie i ciekawie, powiedział nam co — jego zdaniem — było wielkiego i specyficznego w muzyce staropolskiej, liczonej przez prelegenta od chrztu Polski po koniec starej Rzeczypospolitej. Perz dokonał przewidywania wielu utartych poglądów i zażądał trafności swych spostrzeżeń, ocen i argumentacji. Warto przytoczyć tu jego słowa zamieszczone w świetnie — jak zwykle — przygotowanym przez Ewę Gutowską i Jerzego Staniewicza programie koncertu. „A więc nie tyle barwa — złota”, pisał Perz o naszej dawnej muzyce.

„Ile raczej — zapach, ale za to jaki! — trwa do dziś! Czuć go tu w kraju wschodzie, gdziekolwiek słychać jakieś śpiewanie i granie, staropolskie, tak bardzo nam, właśnie dziś — potrzebne i coraz bardziej wszędzie cenione”. A w pierwszej części Wieczoru Capella Bydgoszczensis pod dyrekcją Włodzimierza Szyman-skiego pozwoliła nam smakować tę starą polską muzykę. Program dobrano starannie i trafnie. Rozpoczęło koncert trzy utwory Mikolaja z Radomia (I poł. XV w.), którego twórczość stanowiła przedświt polskiego renesansu i który swym użyciem kunsztu kompozytorskim tworzył mocne dlań podwaliny. Z kolei słuchaliśmy kilku ze 150 „Melodii na palerterz polski” Mikolaja Gomółki (XVI w.). W tym jednym znanym nam jego dziele, przed 400 laty w Krakowie wydany („data w naszej muzyce niemal Grunwaldowi równa” pisał Perz), dał Gomółka kanon polskiej deklamacji muzycznej. „Audite mortales” Pełkiela i dwa z Offertoriów Zielńskiego (XVII w.) były charakterystycznym przykładem przetworzenia zdobyczy włoskich szkół muzycznych w — mówiąc znowu słowami Perza — „trochę prężne, uroczyste jakby wiejskie nico”, a więc nasze, sarmackie, polskie, wyrosłe z tej ziemi muzykowanie.

Bydgoscy goście, znani krakowianom z licznych u nas koncertów, i tym razem potwierdzili swą rosnącą z roku na rok rangę artystyczną.

ANNA WOŹNIAKOWSKA

Co słychać w branżowych związkach?

brone przez zw. zawodowe praw i reprezentowanie interesów pracowników oraz umacnianie demokracji i praworządności w zakładach pracy. Stwierdzono, że związek będzie czuwał, aby umowy podjęte podczas strajków i dyskusji w zakładach zyskały moc prawną i wielokrotnie były w życie we wszystkich przedsiębiorstwach objętych działalnością danego związku. W szczególności zarządy główne — zgodnie z podjętymi deklaracjami — strzegą mając prawidłowy i sprawiedliwy płac i cen; dbać o odpowiednie warunki bezpiecznej pracy, ochronę zdrowia i sprawy kulturalne; żądać od władz administracyjnych właściwej polityki społecznej przez podniesienie zakładowego funduszu socjalnego i mieszkaniowego, dla rozwoju budownictwa mieszkaniowego, żłobków i przedszkoli. W deklaracjach powtarzały się postulaty uchwalenia zmian struktury organizacyjnej przez powołanie zarządów okręgowych jako terenowych instancji związkowych. Wg bowiem powszechnej opinii zlikwidowanie kiedyś istniejących zarządów okręgowych przyczyniło się do nasilenia biurokracji i arbitralności zarządzania przez CRZZ i WRZZ-y, niedopuszczalnego ingerowania w kompetencje wy-

(Skrót)

swą przyszłość, są przede wszystkim pokój i socjalizm. W dniach bilansów i ocen nie wolno zapomnieć o dorobku Polski Ludowej, w tym również w ostatnim 10-leciu — tego wymaga zwykła uczciwość i szacunek dla wielkiego wysiłku całego społeczeństwa. To nie socjalizm zawiódł — lecz jego wypaczenia i odstępstwa od tych zasad, które — zaakceptowane przez cały naród — nazywano w skrócie „polityką pogrudniową”. Pierwszym zwiastunem powrotu do niej było uznanie przez partię zasadności robotniczego protestu.

Prof. H. Jabłoński poświęcił wiele uwagi potrzebie wyczerpania partii na głos klasy robotniczej i wskazał, że właśnie organizacje partyjne zgłaszały od dawna najważniejsze postulaty, wysuniętych w czasie strajków, krytykowały błędy i wypaczenia linii partii w dyskusji przed VIII Zjazdem; nie ich winą jest, że już wówczas nie wyciągnięto właściwych wniosków.

Mówiąc o obecnej trudnej sytuacji kraju przewodniczący Rady Państwa z całą mocą podkreślił, że partia i władze państwowe stoją zdecydowanie na stanowisku całkowitego wypełnienia wszelkich zobowiązań, przyjętych w porozumieniach między komisjami rządowymi a przedstawicielami strajkujących załóg. Realność tych zobowiązań uwarunkowana jest jednak także ładem i porządkiem, przywróceniem właściwego rytmu pracy, klimatem współodpowiedzialności. Obie strony uczestniczące w tej umowie są za jej realizację odpowiedzialne. Wspólnie są nasze cele i wspólnie musimy usuwać błędy i wypaczenia, łepić zioło, jednocześnie wysiłki w pracy, by było co sprawiedliwie dzielić. Rzeczywista linia podziału przebiega między tymi, którzy chcą trudności pokonywać dla dobra całego społeczeństwa — i tymi, którzy chcą je wykorzystywać dla swoich własnych, sprzecznych z socjalizmem i interesami narodu celów.

Mówiąc o wysiłku, jaki podjąć trzeba dla przełamania trudności i dania nowych impulsów procesom rozwojowym kraju przewodniczący Rady Państwa podkreślił, że wielka rola przypada w tym dziele polskiej inteligencji. Wiedza, doświadczenie i patriotyczne zaangażowanie środowiska akademickiego — to wielka rezerwa sił postępu, którą można i trzeba wykorzystywać. W ostatnich latach nienależny był wpływ nauki na życie kraju, a podejmowane działania nader często — pozorne. Nie można za to obciążać odpowie-

działnością uczonych, bo nie oni decydowali o sposobach wykorzystania wyników ich pracy. Sytuacja ta wymaga zmiany — takie jest przekonanie władz państwowych; sądzą one również, iż zwiększenie autonomii uczelni powinno przyczynić się do zwiększenia efektywności pracy szkół wyższych, zarówno w sferze badań, jak i organizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego. W nowych formach tej autonomii powinna znaleźć możliwość współdziałania całej społeczności akademickiej, w której miejsce szczególne zajmuje młodzież studencka. Jej dążenie do partnerstwa jest w pełni uzasadnione także z punktu widzenia dydaktyczno-wychowawczych zadań uczelni. Partnerstwo zakłada bowiem świadomość praw i obowiązków, a co za tym idzie — aktywne samowychowanie, udział w procesie zdobywania wiedzy fachowej na możliwie najwyższym poziomie, kształtowanie postaw obywatelskich i etycznych. Wiąże się z tym problemy organizacji ruchu studenckiego. Wypracuje go sama młodzież — ruch ten musi jednak stać na gruncie ideowych zasad naszego ustroju państwowego.

Życząc członkom społeczności akademickiej w całym kraju pomyślności w każdej dziedzinie ich pracy, przewodniczący Rady Państwa wyraził przekonanie, że środowisko akademickie będzie jak dotychczas, nosicielem postępu, przykładem dobrej roboty, patriotyzmu i socjalistycznych wartości moralnych.

Co słychać?

Pianista, skrzypek i saksofonista Trevor James z Manchesteru, nie mogąc zrobić kariery, założył „Najgorszą Orkiestrę Świata”. Udało mu się zaangażować 24 równie utalentowanych „instrumentów”, którzy konsekwentnie nie odbywają prób. Pomysł był dobry, gdyż na koncerty zaczęły przychodzić tłumy; a niektórzy znawcy twierdzą, że ich granie przypomina bardzo niektóre utwory muzyki... współczesnej.

KRONIKA WYPADKÓW

● 1 km. o godz. 8.15 w Zabierzowie Bocheńskim. Kierujący „syreną” w czasie wyprzedzania na luku drogi zjechał na lewą stronę jezdni i zderzył się czołowo z ciężarówką. Przygodnie zabrani pasażer „syreny” o nie ustalonych dotąd personaliach, ponieśli śmierć na miejscu. Kierowca Jan Wadas (lat 27, zam. Grobla 86), oraz drugi pasażer, Andrzej Nodzeński, doznali poważnych obrażeń.

● W naszym mieście 1 września w ciągu ostatniej doby wydarzyło się 5 wypadków drogowych, w których zginęła 1 osoba, a 8 zostało rannych. Ponadto wydarzyło się 5 kolizji drogowych.

bieralnych władz związkowych. Równocześnie pojedyncze rady zakładowe, osamotnione w wyniku zniesienia zarządów okręgowych, nie były partnerami dla WRZZ-ów i łatwo im ulegały.

Deklaracje i uchwały są dyskutowane również w Krakowie i Krakowskim. Jak już wspominaliśmy sytuacja stale się zmienia. Dotąd za przynależnością do związków branżowych opowiedziały się m. in. Związki Handlowców, Leśników i Drzewiarzy, Transportowców, Łącznościowców, Poligrafików, Pracowników Państwowych i Społecznych, Spółdzielców Pracy. Z kolei przynależnością do nowych związków zawodowych tworzonych w wyniku porozumień z Wybrzeża zadeklarowali członkowie ZZ Hutników, Służby Zdrowia, Kultury i Sztuki, Nauczycielstwa Polskiego. Wielu pracowników spośród członków tych związków, które na naszym terenie opowiedziały się za przynależnością do branżowych zw. zawodowych wyraziły też chęć przynależności do nowych związków.

W naszym mieście i województwie dotychczasowe zw. zawodowe branżowe liczą pół miliona członków — pracowników z ponad tysiącami zakładów pracy. Trzeba również powiedzieć, że nadal pracuje ok. 45 tys. aktywistów zw. zawodowych branżowych, w tym większość pełniących swe funkcje społecznie.

BOGUMILA PIECZONKOWA

Rozpoczęcie kampanii sprawozdawczo-wyborczej w ZHP

Wczoraj w Wieliczce odbyła się konferencja sprawozdawczo-wyborcza Hufca, będąca jednocześnie ogólnopolską inauguracją kampanii sprawozdawczo-wyborczej w Związku Harcerstwa Polskiego. Uczestniczyli w niej naczelnik ZHP hm PL-ANDRZEJ ORNAT.

Konferencja stanowiła okazję do podsumowania działalności harcerstwa w latach 1976-80 na terenie miasta i gminy Wieliczka. W chwili obecnej Hufiec obejmuje swoim zasięgiem ok. 4 tys. zuchów, harcerzy i instruktorów. Wieliczcy harcerze uczestniczą we wszystkich zadaniach i akcjach centralnych i chorągwiowych. Kierunki programowe realizowane są wyłącznie przez zdobywanie sprawności i stopni harcerskich. Harcerstwo w tej gminie boryka się jednak z dużymi kłopotami. Tylko cztery szkoły posiadają harcówki, w pozostałych, drużyny zorganizowały sobie kąciki harcerskie, a zbiorczą robią po lekcjach w pomieszczeniach dydaktycznych.

W dyskusji poruszano sprawę braku podstawowych materiałów dydaktycznych do pracy z zuchami i drużynami młodszoharcerskimi. Krytykowano zbyt niskie zbiorczywanie pracy drużynowych.

Dużo zastrzeżeń budziła również obecna forma pracy z drużynami zuchowymi. Zebrani postulowali, aby zastanowić się nad modyfikacją pracy z najmłodszymi członkami ZHP. Z uwagi na duże przemęczenie dzieci zajęciami szkolnymi, organizacja zuchowa powinna być tym miejscem, gdzie dziecko miałoby możliwość wybiegania się, zabawy. Słowem drużyna zuchowa powinna dać dzieciom uśmiech, radość i odpoczynek od nauki.

Głos w dyskusji zabrał również naczelnik — Andrzej Ornat. Mówił o miejscu ZHP w Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej. Rada Naczelna ZHP jest za utrzymaniem Federacji, ale Federacja musi spełniać te funkcje do jakich została powołana w 1973

r. Rada Główna uważa, że co jakiś czas na stanowisku przewodniczącego ZG FSEMP powinna następować rotacja, tzn. aby każdy przewodniczący ZG Związku wchodził w jej skład mógł piastować tę funkcję.

Konferencja wybrała nowe władze Hufca ZHP Wieliczka. Komendantem Hufca wybrano ponownie hm PL Teresę Bolo. Na konferencję chorągwiową wybrano 6 delegatów. (ms)

Sytuacja w ruchu zawodowym zmienia się właściwie z dnia na dzień. Na początku kilka zarządów głównych zw. zawodowych zgłosiło chęć wystąpienia z CRZZ i uniezależnienia się na niższym szczeblu od zwierzchnictwa WRZZ-ów. Wkrótce decyzje, takie podjęły prawie wszystkie zarządy główne zw. zawodowych. W czasie plenarnych obrad podejmowano deklaracje programowe i uchwały z zaleceniem przekazania ich — przez rady zakładowe — do konsultacji członkom branżowych związków i wszystkim ludzkiem pracy.

Co przede wszystkim zawarto i co najczęściej powtarza się w deklaracjach i uchwałach poszczególnych związków branżowych?

W deklaracjach opowiedziano się za pełną niezależnością, demokracją i samorządnością oraz klasowym charakterem zw. zawodowych. Podkreślono, że działalność takiego związku opierać się będzie na zasadach równości i partnerstwa ze zresztami związkowymi i związkami branżowymi. Stwierdzono, że związek zawodowy nie uznaje nad sobą nadrzędności CRZZ, a także WRZZ i ich ogniw terenowych nad zakładowymi organizacjami związkowymi. Postulowano, by nowa ustawa o związkach zawodowych gwarantowała autonomię ruchu zawodowego, zgodnie z konstytucją oraz międzynarodowymi uchwytami. Za najważniejsze uznano o-

Co nam przeszkadza w pracy?

Kraków nie może wyżywić się sam

Zaopatrzenie sklepów, zakładów gastronomicznych, bufetów zakładowych oraz stołówek robotniczych i studenckich w wyroby garmażeryjne, to sprawa bardzo istotnej wagi, szczególnie przy pogłębiających się brakach żywności w sieci handlowej. Wybudowany koszt wielu milionów złotych nowoczesny Zakład Garmażeryjny nr 4 w Krzeszowicach — Nowej Hucie miał za zadanie poprawić złą sytuację na terenie całego Krakowa, gdyż jego zdolność produkcyjną obliczono na ponad 6 ton tych wyrobów dziennie. Od kilku miesięcy nastąpił jednak znaczny spadek produkcji. Gdzie tkwi główna przyczyna tego regresu? Mówi na ten temat zastępca kierownika zakładu, Aleksandra Marek.

— Zatrudniamy w naszym zakładzie ok. 100 pracowników oraz 60 uczniów z Technikum Gastronomicznego w Nowej Hucie. Tymi siłami możemy przekroczyć ustaloną zdolność produkcyjną do 10 a nawet 15 ton wyrobów dziennie. I tak też było w niektórych miesiącach ub. roku. Niestety, od 3 miesięcy nastąpił znaczny spadek w dostawach surowca otrzymywanego zgodnie z przepisami wyłącznie z krakowskich Zakładów Mięsnych. Np. zupełny brak dostaw wędliny wyeliminował produkcję pasztetów wieprzowych i drobiowych oraz kiszek. Staraliśmy się uzupełniać te braki wyrobami beźmięsnymi, jak ser zapiekany, kluski leniwe, sałatki jarzynowe, naleśniki z serem, czy wreszcie śledź po japońsku i morszczuk smażony, lecz mimo to nasza dzienna produkcja spadła ostatnio do 3-4 ton tych wyrobów. Do bufetów zakładowych dostarczamy już tylko sam bigos — i to w ilościach mniejszych od zamówień — chociaż jeszcze nie tak dawno asortyment wyrobów garmażeryjnych obejmował kilkanaście gatunków naszych wyrobów. A wszystko dlatego, że obowiązujące obecnie przepisy nie zezwalają na dostawy surowca z innych województw. Czy to jest słuszne?

Spalać odpady

Spalanie odpadów komunalnych mogłoby przynieść znaczne korzyści, lecz procesy te są utrudnione przez duże wahania temperatury spalania, wynoszące od 250 do 750 stopni Celsjusza, jak też wskutek dużego różnicowania spalanych materiałów. Np. przy spalaniu polichloru winylu powstaje wolny chlor lub jego związki, wysoce toksyczne oraz powodujące intensywną korozję metali, a więc powierzchnię grzewczej kotłowej. Gra jednak warta jest przyszłowiwej świeczki, gdyż np. w Szwecji roczne zasoby energetyczne uzyskane w ten sposób wynoszą 10 proc. energii pierwotnej.



Foldery reklamowe przedstawiają nam na ogół Tajlandię jako kraj uśmiechniętych ludzi — ale jak widać z tego zdjęcia slumsów w Bangkoku — nie wszyscy mają tam powód do uśmiechu.

CAF — AP

Właśnie: czy to jest słuszne? Województwo miejskie krakowskie, tak niewielkie swym obszarem i zasobami rolniczymi stanowi dziś dużą aglomerację, także przemysłową i nie może wyżywić się we własnym zakresie. Posiada natomiast dużą i nowoczesną bazę przetwórczą. Inne województwa Polski południowej (Przemyśl, Rzeszów, Krosno, Tarnów) o charakterze rolniczym są przecież o wiele większe, mają mniej ludności i mniejsze możliwości produkcji, także wyrobów garmażeryjnych. Terytorialne ograniczenia w dostawach surowców mięsnych nie tylko stanowią zachwianie tych proporcji i potrzeb rynkowych, ale prowadzą do szkodliwego pod względem rachunku ekonomicznego niewykorzystania potencjału produkcji w tym zakresie. Problem jest ważny — i jak widzimy jasno na przykładzie Zakładu Garmażeryjnego nr 4 w Nowej Hucie — wymaga szybkiego uregulowania w sferze zarządzeń administracyjnych.

ADAM ŻARNOWSKI

Pomoc dla MPO — niezbędna!

Śmieci nie pytają skąd pochodzi pojemnik

Przedsiębiorstwa komunalne w Krakowie borykają się od lat z najtrudniejszymi problemami, a ich rozwiązanie w ramach własnych możliwości jest często niemożliwe. Zdobyć nawet nieskomplikowane urządzenia czy materiały staje się w tych warunkach niezwykle kłopotliwe. W konsekwencji styl pracy służb komunalnych budzi słuszną krytykę społeczną. Cóż z tego, jeśli między faktycznymi potrzebami mieszkańców a możliwościami wykonawczych przedsiębiorstw miejskich różnica nie maleje. Każda zatem inicjatywa, zmierzająca do udrożnienia sytuacji, winna być rozpatrzona.

KRAKOWSKIE MPO przeżywa od co najmniej dwóch ostatnich lat nasilające się kłopoty, wynikające z braku potrzebnej ilości pojemników na śmieci i odpadki. Tylko w tym roku MPO — by zaspokoić potrzeby — potrzebuje 10 tys. sztuk pojemników tradycyjnych, a więc o pojemności 110 litrów. Rozdzielnikiem centralnym przysłało Krakowowi tylko 3,6 tys. takich zbiorników, czyli jedną trzecią wielkości zamówienia! Na dodatek do naszego miasta dotarło dotąd jedynie 3 tys. o tych pojemników...

Również od dwóch lat MPO nie otrzymuje wprowadzanych uprzednio pojemników tradycyj-

nych 110 l z tworzyw sztucznych. Producenti tłumaczą ten stan słabością krajowego przemysłu chemicznego, który nie potrafił wyprodukować odpowiedniej jakości tworzywa, wytrzymałego i bezpiecznego. Tak więc na takie pojemniki nie ma już co dalej liczyć.

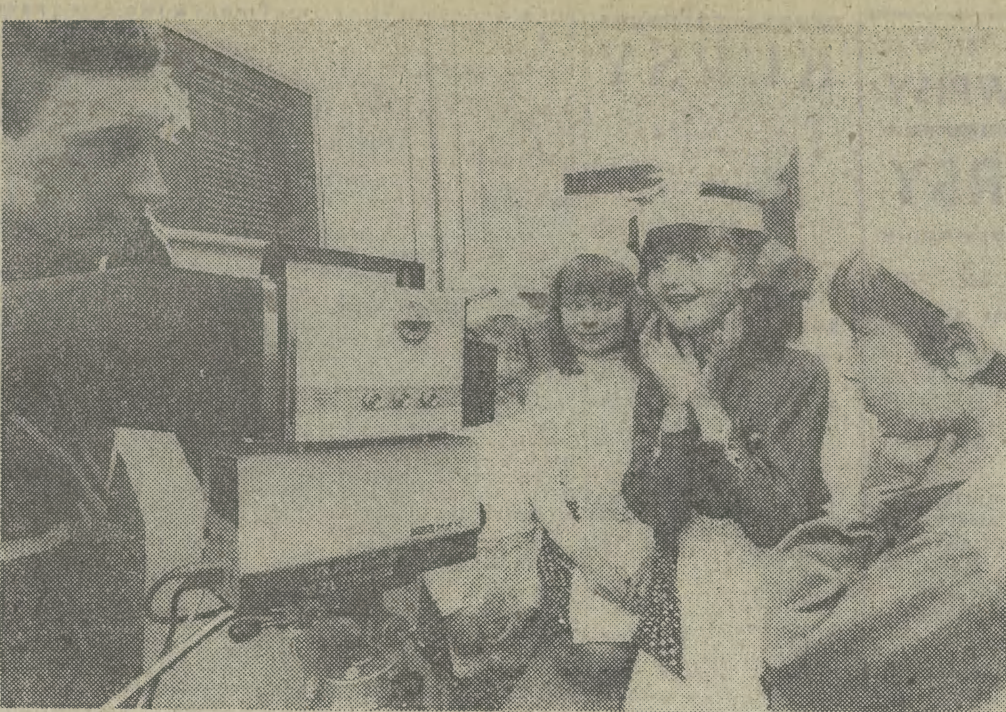
W ostatnich latach w mieście, zwłaszcza w nowych osiedlach, MPO ustawiało kontenery na kółkach o pojemności 1100 litrów. Na zamówienie w tym roku 2 tys. sztuk przydzielono przedsiębiorstwu tylko 1260, a dostarczono faktycznie 150 szt. Doszło więc do tego, że MPO nie miało nawet kontenerów na wymianę zniszczonych oraz potrzebnych w nowych blokach, dopiero co zasiedlanych!

CÓŻ WIĘC ROBI Przedsiębiorstwo? Po prostu swoimi kanałami zdobywa blachę i dostarcza ją do Wrocławia, gdzie tamtejsze „Presko” decyduje się wyprodukować dla Krakowa 500 kontenerów. Bez spełnienia tego warunku — dostawy te byłyby niemożliwe. Obowiązujące bowiem, zwłaszcza teraz, żelazna zasada: jak wy nam to, to my wam tamto. Takie są realia działalności gospodarczej wielu jednostek i przedsiębiorstw. Smutne, ale prawdziwe.

Inny, podobny przykład: gdyby krakowskie MPO czekało spokojnie na realizację rozdzielnika, to do dziś nie byłoby w stanie pokryć nawet w połowie istniejących potrzeb, dotyczących niezbędnej ilości kontenerów dużych o pojemności 7 i 10 m sześć. Na szczęście MPO udało się załatwić 160 ton blachy i dopiero wtedy łódzka Wytwórnia Urządzeń Komunalnych WUKO rozpoczęła produkcję kontenerów.

MPO nie czeka dalej z założonymi reklamami. Nawiguje współpracę z Zakładem „Presko”, działającym w Krakowie, a związanym ściśle z podobną, tyle że znacznie większą, firmą wrocławską. Okazuje się, że krakowska Wytwórnia jest w stanie produkować kontenery 1100-litrowe.

DLACZEGÓŻ ZATEM deficytowe pojemniki nie miałyby być produkowane w Krakowie, w Wytwórni, która nawet w nazwie ma słowo KOMUNALNA i na rzecz tejże branży winna przede wszystkim świadczyć? Wszystkie względy przemawiają właśnie za takim rozwiązaniem. Przecież odpady całkowicie kosztowny transport blach do Wrocławia i Łodzi a stamtąd go-



Od pięciu lat przy Szkole Podstawowej im. Kazimierza Jagiellończyka w Człuchowie (woj. śląskie) działa małe studio telewizyjne wyposażone w kamerę telewizyjną, magnetowid barwny i 8 kolorowych telewizorów. Urządzenia obsługują uczniowie starszych klas pod opieką nauczyciela, Ryszarda Gwizdały i inicjatora powstania szkolnego studia TV, dyrektora Józefa Grabowskiego. Własna sieć telewizyjna pomaga w prowadzeniu niektórych zajęć lekcyjnych, uczy zamilowania do techniki, stanowi bardzo atrakcyjne urozmaicenie zajęć szkolnych. W studiu rejestrowane są także najciekawsze przejawy życia szkolnego — występy zespołów artystycznych, spotkania z interesującymi ludźmi, itp. Na zdjęciu: nauczyciel Ryszard Gwizdała prowadzi zajęcia z wykorzystaniem TV w klasie II.

CAF — STEFAN KRASZEWSKI

Tunel pod kanałem — wciąż fantazja?

Sprawa budowy tunelu i linii kolejowej pod kanałem La Manche ze szczególną intensywnością powracała na łamy prasy zachodnioeuropejskiej w letnim sezonie turystycznym, razem z Yell, potworem z Loch Ness i Trójkątem Bermudzkim.

Najdziwniejsze jest, że choć nikt nie neguje potrzeby, a nawet konieczności tej inwestycji, że konkretne plany i projekty mogłyby wypełniać okazałych rozmiarów archiwum, budowa wciąż nie może ruszyć z miejsca. Warto tu przypomnieć, że pierwszym projektodawcą budowy tunelu pod kanałem był sam Napoleon Bonaparte. Usłyszawszy to książę Wellington powiedział, że nie trzeba być jasnowidzem, aby przewidzieć, że ten szalony Korsykański będzie chciał przeprowadzać tunelem swoją kawalerię. No i sprawa upadła, upadła na bez mała dwieście lat...

Nie tak dawno propozycję budowy tunelu i kolej poparła komisja EWG, zresztą nie tylko poparła, lecz podjęła się wziąć na siebie 20 procent kosztów całej inwestycji. Nie zdecydowano jednak dotychczas, któremu z przedstawionych projektów dać pierwszeństwo. Projekty są bardzo różne, a jeszcze bardziej różnicowane są ich koszty. Wynoszące od 540 milionów do 3250 milionów funtów szterlingów! W chwili obecnej najwięcej szans na realizację ma ekonomiczny projekt tunelu i jednoradowej linii kolejowej, przedstawiony przez kompanię „British Rail” i francuskie Narodowe Towarzystwo Kolejowe. Według tego projektu podróż pociągami z Paryża do Londynu ma trwać tylko 4,5 godziny.

JAN FRENKEL

Skąd się wziął Lajkonik?

Nieoficjalnym symbolem Krakowa jest postać brodatego jeźdźcy w pseudoorientalnym stroju, na bogato ubranym, nieproporcjonalnie małym drewnianym koniku bez nóg, stojącym na wyłaniających się spod końskiego korpusu nogach jeźdźcy. Nazwę Lajkonika widziemy na szyldach sklepów, kawiarni, barów, a nawet instytucji, zaś postać zdobi winiety krakowskich gazet, reklam, karty pocztowe itd. Wyobrażają ją także liczne zabawki, sprzedawane turystom jako pamiątka z Krakowa.

Do Lajkonika i do legendy z nim związanej jesteśmy już tak przyzwyczajeni, że przyjmujemy ją nie zastanawiając się, skąd właściwie wziął się ten barwny zwyczaj...

Taki jest początek publikacji Jana BUJAKA i Bogdana PŁACHOWSKIEJ zamieszczonej w wydawnictwie PAN-u „Polska sztuka ludowa” nr 1/1980. Autorzy w usystematyzowany

sposób przedstawili wszystkie możliwe hipotezy dotyczące genezy Lajkonika. A było ich немало: począwszy od teorii o starożytnym pochodzeniu „konika zwierzynieckiego”, o wpływie najazdów tatarskich na jego rodowód, o „krewnych” Lajkonika we Francji, Niemczech, Hiszpanii, Turcji, Tybecie, Japonii, a skończywszy na teorii, iż wywodzi się on ze średniowiecznych uroczystości cechowych. Jest jeszcze wiele innych ciekawych szczegółów dotyczących stroju Lajkonika, tras jego pochodzenia, czy muzyki granej w czasie przemarszu orszaku przez miasto. Te frapująca publikację autorzy kończą konkluzją:

„Jednakże ta niewątpliwa zagadka, jaką stanowi Lajkonik, nadal zostaje nie rozwiązana. Jej rozwiązanie będzie możliwe dopiero wtedy, gdy zostaną odkryte nowe, wiarygodne materiały, których brak już sam w sobie jest zastanawiającym problemem.”

dyt.)

pocztynion echa

Obliczenie prawidłowe

K. Ch. Jestem emerytką. Posiadam 2 psy. W ub. roku płaciłam za nie podatek i opłatę weterynaryjną w wysokości 180 zł za jednego i 360 zł za drugiego psa. Obecnie kazano mi zapłacić w sumie 820 zł. Czy słusznie?

Płatności za rok bieżący zostały obliczone prawidłowo. Jako emerytka korzysta Pani ze zniżki i za pierwszego psa płaci Pani w sumie 180 zł, tak samo jak w poprzednim roku. Natomiast za drugiego psa płaci się opłatę san-wet. w wysokości 400 zł i podatek w wysokości 240 zł i żadne zniżki w tym wypadku nie przysługują. Różnica w ogólnej kwocie płatności pochodzi więc stąd, że w ub. roku omyłkowo policzono Pani za drugiego psa podatek i opłatę bez uwzględnienia progresji. Naszym zdaniem, przepisy dot. opłat za psy chowane przez emerytów, winny stanowczo ulec modyfikacji. (mar)

Możliwość istnieje

H.W. Jestem rencistą II grupy, mam za sobą 30-letni staż pracy. Czy istnieje możliwość, aby przed ukończeniem wieku emerytalnego, przejść na pełny etat (przy zawieszeniu renty) przepracować rok a wg zarobków z tego roku obliczyć następnie emeryturę?

Owszem, możliwość taka przy zamianie renty na emeryturę istnieje. (mar)

Nie ma obowiązku

Czytelniczka. Czy administrator domu ma obowiązek udostępnić lokatorom (mieszkającym na podstawie kwaterekowkowego przydziału) korzystanie z ogródka (uprawa grządek) należącego do tej nieruchomości?

Administrator nie ma takiego obowiązku. Przydział lokalu mieszkalnego w danej nieruchomości nie daje na emeryt uprawnień do korzystania (uprawiania) ogródka w tej nieruchomości. (JP)

Zależy od renty

H. G. Mam 55 lat, jestem rencistą-inwalidą III grupy. Mam przepracowane 38 lat. Jestem kombatanem. Czy mogę się starać o wcześniejszą emeryturę?

Jeśli jest Pan kombatanem, a pobiera rentę inwalidzką w związku z działaniami wojennymi ma Pan prawo przejścia na emeryturę w wieku 55 lat. Jeśli rentę przysłał Panu z innych przyczyn — prawo do emerytury uzyska Pan z chwilą ukończenia 60 lat. (mar)

Wg zarobków

Czytelnik. Mam 61 lat (przy 30 latach pracy). Od 1975 roku jestem na rencie inwalidzkiej, równocześnie pracuję na pół etatu z wynagrodzeniem 3000 zł miesięcznie. Czy przy przejściu na emeryturę ZUS może mi policzyć nie 3000 zł jako podstawę obliczeń, a 6000 zł jak gdybym pracował na pełnym etacie?

Niestety, nie ma takich możliwości, rentę oblicza się według faktycznie otrzymywanych zarobków. (mar)

Jak hodować pieczarki?

„Alina”. Myślę o założeniu hodowli pieczarek. Czy prowadzone są w tym kierunku jakieś kursy? Gdzie uzyskam na ten temat bliższych informacji?

Krakowska Spółdzielnia Ogródniczo-Pszczelarska (Rynek Kleparski 7, tel. 202-44) organizuje w okresie jesienno-wiosennym 2-miesięczne kursy hodowli pieczarek. Tam też uzyska Pani dokładne informacje. (sz)

Obowiązek kierowcy

E. D. Czy kierowca autobusu PKS, samoobsługowego, powinien posiadać bilet aby udostępnić je pasażerom, którzy nie zdążyli kupić ich w kiosku?

Jak nas poinformowano w dyrekcji PKS w Krakowie, każdy kierowca wyjeżdżający z każdego na trasę musi mieć bilet od sprzedawcy, niezależnie od tego czy jest to autobus liniowy, czy przewożący pracowników. (ms)

TOWARZYSTWO WIEDZY POWSZECHNEJ



PRZYGOTOWUJĄCE DO EGZAMINÓW:

♦ WSTĘPNYCH na wyższe uczelnie

Informacje i wpisy:

— Kraków, ul. Basztowa 15, IV p., codziennie z wyjątkiem sobót, w godzinach 9-14 oraz w poniedziałki, środy, piątki w godzinach 15.30-17.30

— Nowa Huta, ul. Kocmyrowska, XII Liceum Ogólnokształcące, sekretariat Liceum Zaocznego, we wtorki, środy, czwartki, piątki, w godzinach 15-17.

♦ EKSTERNISTYCZNYCH z zakresu liceum ogólnokształcącego.

Informacje i wpisy:

Kraków, ul. Basztowa 15, IV p., codziennie, z wyjątkiem sobót, w godzinach 9-14 oraz w poniedziałki, środy, piątki w godzinach 15.30-17.30.

WPISY TYLKO DO 15 PAŹDZIERNIKA 1980! K-6773

Spółdzielnia Inwalidów „CHELMET” w Krakowie, ul. Poselska 7

ZATRUDNI zaraz

na korzystnych warunkach pracowników do brygady remontowej:

■ BLACHARZY-DEKARZY

■ MURARZY

■ SPAWACZY

K-6845

Praca

FRYZJERKE damska zolna, manicurzystkę i uczennice zatrudni zakład fryzjerski — Stanisław Lorek, Kraków, Rynek Główny 33. g-42670

PRACOWNIK — niewykwalifikowanego zatrudni zakład budowlany — mgr Tomaszewski, ul. Bronowicka 54/10 (wieczorem). g-42701

Nauka

NIEMIECKI — tłumaczni i lekcyje metody przyspieszonej — mgr Bator, tel. 110-58. g-42778

LABORATORYJNE

KURSY

JEZYKOW
♦ ANielskiego
♦ NIEMIECKIEGO
♦ FRANCUSKIEGO

— organizuje „OŚWIATA” (zajęcia również w niedzielę).

Informacje i zapisy: Kraków, ul. Krowoderska 19, w godzinach 10-17

SZYBKO przygotowuje do egzaminów eksternistycznych z zakresu liceum i maturacyjnych. Rychnicki, tel. 37524. g-41312

MATEMATYKA — solidne korepetycje, mgr Meus, tel. 277-64 (przed południem). g-42657

KURS

OBSŁUGI I KONSERWACJI SAMOCHODÓW OSOBOWYCH

organizuje „OŚWIATA”

Wpisy: Kraków, ul. Mazowiecka 29, tel. 334-72 — ul. Krowoderska 19, telefon 279-99.

KURS

RYSUNKU ODRĘCZNEGO PRZYGOTOWUJĄCY DO EGZAMINU na ASP

organizuje „OŚWIATA” Wpisy: Kraków, ul. Mazowiecka 29, tel. 334-72

ul. Krowoderska 19, tel. 279-99

PRZETARGI

Urząd Celný w Krakowie, al. Z. Krasińskiego 16, III p., sprzeda w drodze PIERWSZEGO PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochód osobowy m-ki Wolga Gaz 24. — Cena wywoławcza wynosi 81.000 zł. Wysokość wadium 8.100 zł.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu w dniu 16 X 1980 r., o godz. 11.

Ogłędzin pow. samochodu można dokonać w dniu 15 X 1980 r., w godzinach 13.30-14.30, w garażu Urzędu m. Krakowa przy ul. Głowackiego 16, w obecności funkcjonariusza celnego. K-6798



Losowanie „LAJKONIKA”

W NIEDZIELĘ 3 PAŹDZIERNIKA rozstrzygnie czyja będzie SYRENA 105, a czyja PRALKA AUTOMATYCZNA!

• Serię gier październikowych rozpoczynają atrakcyjne premie:

♦ W „DUŻYM LAJKONIKU” — Fiat 126p — do „5” (do rozlosowania) i 1.000 zł do 4-cyfrowej końcówki banderoli

♦ W „MAŁYM LAJKONIKU” — pralka automatyczna do „6” (do rozlosowania) i premie „3”.



GRAJCIE! TYLKO WYTRWAŁYM SZCZĘŚCIE SPRZYJA!

KURSY

♦ KIELNERÓW
♦ BUFETOWYCH
♦ PALACZY
CENTRALNEGO OGRZEWANIA
— organizuje „OŚWIATA” Kraków, Mazowiecka 29, telefon 394-23 lub Krowoderska 19, telefon 279-99, w godzinach 10-17

Matrymonialne

PANNA, subtelna, ładna, lat 25, 170 cm, lekarka — posłubi odpowiedniego kawalera zdrowego, bez nałogów i zobowiązań, kulturalnego, z wyższym wykształceniem. Poważne oferty: 32856 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WDOWA, miła, bezdzietna, niezależna, własnościowe mieszkanie, garaż, działka — posłubi emeryta kulturalnego, bez nałogów. Oferty 42486 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KAWALER, lat 27, studia — pozna pannę (studentkę), posiadającą mieszkanie w Krakowie. Cel matrymonialny Oferty 42545 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PANNA, lat 37, 167 cm wzrostu, wykształcenie wyższe, materialnie niezależna — pozna w celu matrymonialnym odpowiedniego pana. Oferty 42496 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KAWALER, lat 34, średnie wykształcenie — pozna pannę do lat 32, z okolic Krakowa. Oferty 42594 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ATRAKCYJNE oferty w Biurze Matrymonialnym „Romeo”, Łódź 11, skrytka 22. K-6853

SAMOTNI oferty w Biurze Matrymonialnym „Swatka”, 90-434 Łódź, Piotrowska 133. K-6852

Sprzedaż

3-MIESIĘCZNEGO psa dobermana — sprzedam. Tel. grzeźnościowy 166-29, w godz. 19-21. g-42917

FIAT 125 p, rok 1971 — sprzedam. Kraków, tel. 253-61. g-42908

ENCYKLOPEDIĘ 13-tomową — sprzedam. Oferty 42793 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SAMOCÓD osobowy — Ford Anglia, w dobrym stanie (zapasowy silnik, skrzynia, most i inne) — zdecydowanemu sprzedam. Kraków, ul. P. Ściegiennego 73/118. g-41903

FIAT 125 p — 1300, rok 1974 — sprzedam. Ul. Powstańców 30 A/7. g-42663

MASZYNE do pisania „Erika” — sprzedam. Tel. 359-50. g-42597

SKODA 105 S — sprzedam. Tel. 280-81. g-41590

FIAT 126 p — sprzedam. Tel. 305-48, w godz. 18.30 do 21. g-42318

FIAT 125 p, rok 1975 — sprzedam. Kraków, tel. 831-38. g-41987

PIERSCIONEK z brylantem (z wyceną) — sprzedam. Oferty 41920 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZUK A-11 skrzyniowy, rok 1980 — sprzedam. Oferty 41968 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

BEAM z łapkę, czarny — sprzedam. Tel. 310-99. g-41982

SKODA 120 L — 1977 — sprzedam. Tel. 409-32. g-41980

ZASTAWA 750 stan dobry niedrogo sprzedam. Tel. 712-56. g-42010

PEYTKI PCV, około 50 m², kolor szary marmur — sprzedam. Tel. 275-16. g-41994

NOVA przystawka piezoelektryczna „Ibanez” do strunowych instrumentów akustycznych — sprzedam. Tel. 275-16. g-41993

ZUKA skrzyniowego, przebieg 2800 km, rok 1979 — sprzedam. Kalwaria Zebrzydowska, tel. 277. g-42005

FIAT 125 p, rok produkcji 1971 — sprzedam. Kraków, ul. Ossowskiego 18 (Wola Duchacka). g-42075

DREWNO świerkowe na domek letniskowy — sprzedam. Tel. 143-00 wewn. 100, po 17-ej. g-42073

FORDA Capri GXL sprzedam. Tel. 752-32. g-42061

MARYNARKE skórzana męska — sprzedam. Tel. 377-77 wewn. 488. g-42068

DWA piękne fotele wypoczynkowe „August” jeden „Atlantis” — nowe — sprzedam. Chocimska 1/19. g-42063

FLIZY kolorowe — sprzedam. Os. Złoty Wieś 30/48. g-42045

TOKARKE sprzedam. Myślenice, ul. Ogrodowa 6. g-42046

OBRAZKI złote — sprzedam. Oferty 42051 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SEGMENT młodzieżowy „Miś” — sprzedam. Obrońców Poczty Gdańskiej 9, po godz. 18. g-42054

SZAMPONIERY produkt cji francuskiej do czyszczenia dywanów na miejscu u klienta — sprzedam. Oferty 42038 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DRZEWA modrzewia, 1,5-1,7 m, świerka na krzewy ozdobne — sprzedam. Wieliczka, tel. 477.

WARSZAWĘ M-20 — cała lub na części — sprzedam. Oferty 42095 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

VOLVO 144 do remontu lub na części — sprzedam. Plac Łagiewnicki 12. g-42021

Lokale

M-3 dwupokojowe, słoneczne, superkomfortowe, ciemna kuchnia, ładnie wyposażone, II piętro, 2 windy, os. Kozłówek — zamienie na równorzędne lub mniejsze, blisko centrum. Oferty 42972 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJE pokoju w Krakowie w zamian za pokój w Warszawie. Tel. 637-20 wewn. 183. g-42816

KUPIE lub wydzierżawię pomieszczenie na usługi, przy ruchliwej ulicy. Tel. 220-61, wieczorem. g-42869

2-3-POKOJOWE, własnościowe mieszkanie — Prądnik Biały, Czerwony, Azory — pilnie kupię. — Oferty 42886 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM własnościowe mieszkanie superkomfortowe, telefon, 41 m² — pokój kuchnia, I piętro, ul. Szopena. Oferty 42661 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

AKADEMIA Sztuk Pięknych poszukuje pokoi w śródmieściu dla stażystów zagranicznych. — Zgłoszenia: Dział Nauki, pl. Matejki 13, tel. 234-53.

ZLECENIA kupna — sprzedaży mieszkań własnościowych przyjmuje biuro pośrednictwa — mgr A. Koszek, Kraków, Dzierżyńskiego 8, tel. 367-69, poniedziałki, środy, piątki, godz. 10-17.

ŁADNA, superkomfortowa garsoniera o pow. 25 m² (os. Olsza II) IV piętro — na mieszkanie 2-pokojowe, superkomfortowe, możliwie blisko centrum. Warunki do uzgodnienia. Oferty 41947 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WYNAJME pokój małżeństwu studentkiemu. — Kraków, tel. 812-36. g-41735

ZAMIEŃIE superkomfortowe własnościowe M-4 na os. Cegielińska — na 2 mieszkania własnościowe M-3 i garsonierę lub podobne, chętnie w Bronowicach 1 Krowodrzy. Oferty 41729 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

BYDGOSZCZ! Mieszkanie kwaterunkowe — 2 pokoje, kuchnia, 60 m² — zamienie na podobne lub mniejsze w Krakowie albo okolicy — Myślenice, Wieliczka, Krzeszowice, Zabierzów, Słomniki, Proszowice, Bochnia. Kraków, tel. 852-15. g-41785

KWATERUNKOWE 2 pokoje z kuchnią, 55 m², w Nowej Hucie (II piętro) — zamienie na dwa oddzielne po pokoju z kuchnią lub na pokój z kuchnią i garsonierę. Oferty 42591 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WIERZĄCA, młoda, pracująca — poszukuje skromnego pokoiku z zameldowaniem. — Oferty 41800 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKÓJ z kuchnią, 45 m², komfortowe, oficyna — dzielnica Śródmieście — zamienie na dwa pokoje z kuchnią. Dzielnica obok. Oferty 41786 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIEŃIE — mieszkanie spółdzielcze, superkomfortowe M-3, 37 m², dwa pokoje, ciemna kuchnia, X piętro (dwie windy), w Bronowicach — niski czynsz — na mieszkanie duże, 3-pokojowe, superkomfortowe. Warunki do uzgodnienia. Oferty 41782 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIĘJSCE w dwuosobowym, niekrepującym pokoju — wynajmę student, ce. Tel. 139-29. g-41861

PANI z 5-letnim dzieckiem poszukuje samodzielnego, nieumeblowanego mieszkania na rok. Czynsz mieszkaniowy. Oferty 41717 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPIE zdecydowanie — garsonierę własnościową. Oferty 41893 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KOZŁÓWEK! Dwupokojowe spółdzielcze — zamienie na podobne spółdzielcze lub kwaterunkowe. Oferty 41895 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DWA pokoje z kuchnią, własnościowe — kupię. Podać cenę i lokalizację. Oferty 41902 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIEŃIE dwa mieszkania dwupokojowe — własnościowe — na jedno trzykondygnacyjne. — Oferty 41906 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZYJME panią prającą z kuchenią. — Trynalska 15A/17. g-41875

ZAMIEŃIE — mieszkanie komfortowe — 2 pokoje z kuchnią — na małe w Krakowie — peryferie lub Nowa Huta, 41-902 Bytom, ul. Witczaka 78/8. g-41841

GARSONIERE lub pokój z kuchenią wynajmę. Telefon 471-74, wieczorem. g-41824

POSZUKUJE lokalu na ciche rzemiosło. Oferty 41912 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DWA mieszkania superkomfortowe, 2-pokojowe i 3-pokojowe — zamienie na domek lub część — w Krakowie, okolicy, ewentualnie 4-pokojowe superkomfortowe. Oferty 41741 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Nieruchomości

BIURO pośrednictwa kupna-sprzedaży nieruchomości — Zofia Stronczak, Kraków, al. Słowackiego 58/15, czynne w poniedziałki, wtorki, czwartki, godz. 9-17, poleca swoje usługi. g-38934

PARCELE ogrodnicza — 20 arów, zagospodarowana, z domkiem letnim, w Bronowicach Małych — sprzedam. Oferty 41791 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPIE domek w okolicach Krakowa — do 12 km od centrum (ewentualnie Wieliczka). Oferty 41834 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPIE segment, względnie rozpoczęła budowę na os. Włok. Oferty 41850 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WILE 6-pokojowa, wykończona 70%, — sprzedam. Zbigniew Korona, 38-420 Korczyn 970, woj. krakowski. g-41267

KUPIE połowę solidnego domu wiejskiego (2 izby) — okolica Dobczyce, Myślenice, blisko PKS. Oferty 41262 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIEŃIE Fiata 126 p — na działkę budowlaną. Tel. 846-09. g-41211

KUPIE domek murewany z ogródkiem, przy trasie kolejowej Brzesko — Szarów. Może być do remontu lub stan surowy. Oferty 41214 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Zguby

NAGRODA! Dnia 26 września, w godz. 13-15, na cmentarzu Rakowickim lub jego okolicy — zgubiono srebrną bransoletkę — wielka rodzinna pamiątka. Uczciwy znalazca przoszy jest o skontaktowanie się pod numerem: 856-88, po 10-ej. g-42798

KURSY PRZYGOTOWUJĄCE DO EGZAMINÓW EKSTERNISTYCZNYCH

z zakresu technik o specjalnościach:

- ▲ OGÓLNOBUDOWLANE
- ▲ ELEKTRYCZNY
- ▲ SAMOCHODOWY

ORGANIZUJE

Centrum Kształcenia Ustawicznego Kraków, ul. Łobzowska 20/22.

Kursy przygotowują do egzaminów eksternistycznych przed państwową komisją egzaminacyjną.

Szczegółowych informacji udziela i wpisy przyjmuje sekretariat, ul. Łobzowska 20/22, tel. 385-55, 310-94, w godz. 8-15, w poniedziałki w godz. 8-17. K-6687

„OŚWIATA”, OKRĘGOWY ODDZIAŁ W KRAKOWIE organizuje

KURSY języków

- FRANCUSKIEGO dla dzieci w wieku szkolnym
- NIEMIECKIEGO dla przedszkolaków

Wpisy: Dom Kultury „Krakus”, Kraków, ul. Wrocławska 28, tel. 360-52, w godz. 15-18

oraz

- ANielskiego
- Włoskiego
- NIEMIECKIEGO dla dorosłych, metodą tradycyjną

Wpisy: ul. Krowoderska 19, tel. 279-99, w godz. 10-18. K-6536

POSZUKUJE garażu w śródmieściu. Tel. 268-51. g-41869

MLODE małżeństwo — przyjmie dozorczoswo. — Może być bezpłatnie. Warunek: mieszkanie. Telefon 714-44 wewn. 248 (7-15). Kraków, Wiślna 2.

ODSTĄPIE nagrobek na cmentarzu Rakowickim. Oferty 41842 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

5X1980

r. Specjalne Zakłady

TOTALIZATORA SPORTOWEGO

KAŻDY KUPON BIERZE UDZIAŁ W LOSOWANIU SPECJALNYCH NAGRÓD

30 SAMOCHODÓW osobowych

Wysokie wygrane pieniężne bez ograniczeń.

Jeszcze tylko DO SOBOTY 4 X przyjmowane są kupony w kolekturach PPTS.

PP TOTALIZATOR SPORTOWY

ZESPÓŁ ELEKTROCIĘPŁOWNI W KRAKOWIE ul. Ciepłownicza 1

zatrudni NATYCHMIAST

- SPAWACZY ELEKTRYCZNO-GAZOWYCH
- ŚLUSARZY REMONTOWYCH
- ODŻUŻLACZY WYLADUNKOWYCH
- PRACOWNIKÓW NIEWYKwalifikowanych
- PRACOWNIKÓW KOLEJOWYCH na stanowiska ustawiaczy i manewrowych
- MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH
- SPRZĄTACZKI pomieszczeń biurowych lub hotelu robotniczego

Poza wysokim wynagrodzeniem, na podstawie norm nowego Układu Zbiorowego Pracy pracowników przemysłu energetycznego — pracownicy otrzymują uprawnienia do:

- ♦ zniżkowej taryfy za energię elektryczną
- ♦ ekwiwalentu pieniężnego za deputat węglowy
- ♦ premii ponadplanowych.

Blizszych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Wydział Spraw Pracowniczych Zespołu Elektrociepłowni w Krakowie, ul. Ciepłownicza 1.

K-6562

Duży sukces łódzkiego Widzewa

(Red. Jerzy Sasorski telefonuje z Łodzi)

WCZORAJ rozegrano rewanżowe mecze I rundy europejskich pucharów w piłce nożnej. Po słabym spotkaniu drużyna mistrza Polski — Szombierki Bytom pokonała turecki zespół Trabzonspor 3:0 (1:0) i zakwalifikowała się do dalszej rundy rozgrywek. Nie powiodło się natomiast Legii Warszawa w Pucharze Zdobywców Pucharów. Warszawa wygrała w własnym boisku ze Sławia Sofia 1:0, ale pierwszy mecz wygrała Sławia 3:1 i ona awansowała do II rundy. W Pucharze UEFA występowały dwie nasze drużyny. Wrocławski Śląsk prze-

grał na wyjeździe z Dundee United 2:7 i został wyeliminowany z dalszych rozgrywek, natomiast Widzew zremisował na własnym boisku z Manchester United 0:0 i tym samym zapewnił sobie awans do II rundy rozgrywek.

Widzew wystąpił w składzie: Młynarczyk — Pilech, Grebosz, Żmuda, Możejko — Tłokiński, Boniek, Rozborski, Surlić — Pięta, Smolarek.

Złote kartki: Surlić, Młynarczyk i Thomas. Sędziował do brze A. Mattson z Finlandii, widzów ok. 40 tys.

Pierwsza połowa meczu była wspaniałym widowiskiem, drużyny grały w szybkim tempie. Zawodnicy obu stron mieli okazję do uzyskania goli. Wśród polskich piłkarzy najdogodniejszą sytuację mieli Pięta i Boniek. Po strzale Bonka piłka trafiła w słupek. Trzeba jednak powiedzieć, że w tym okresie gry znakomitymi interwencjami popisywał się bramkarz gości Gery Bailey. Obronił on kilka bardzo trudnych strzałów. Napastnicy Manchesteru strzelali bardzo groźnie zwłaszcza z dalszej odległości, ale Młynarczyk zawsze był na właściwym miejscu.

Po zmianie stron mecz nieco stracił na atrakcyjności. Gra stała się coraz bardziej nerwową. Anglicy starali się za wszelką cenę zdobyć upragnioną bramkę. Polacy nie tylko znakomicie się bronili, ale przeprowadzali również kontrataki. Ostatni kwadrans, to faworyzacja gości na bramkę. Młynarczyk. Był on jednak wczoraj znakomicie usposobiony i wraz z całą defensywą nie dopuścił do utraty gola. Wynik bezbramkowy, dający awans naszej drużynie do następnej rundy rozgrywek jest ogromnym sukcesem łódzian. Najlepszymi graczami ze strony polskiej byli niewątpliwie: Młynarczyk, Boniek, Pięta i Tłokiński.

JERZY SASORSKI

Oto pozostałe ciekawsze rezultaty: W Pucharze UEFA: drużyny awansujące oznaczono dużym drukiem: FK Moss (Norwegia) — FC Magdeburg 2:3, Dundee United — Śląsk Wrocław 7:2, Voest Linz — Zbrojovka Brno 0:2, Dynamo Moskwa — Lokeren 0:1, Berce Stara Zagora — Fenerbahce

WYCIECZKI PTTK

Turyści-kolarze powoli zbliżają się do końca sezonu wycieczkowego. Jeszcze tylko dwie imprezy czekają amatorów rowerowych wędrowek. Najbliższa, w niedzielę 5 października, urządzana przez Krakowski Klub Kolarski PTTK to „Jesień w Dolinach”. Trasa: Kraków — Rudawa — Dubie — Szklary — Racławice — Czubrowice — Gorkowice — Kraków. Zbiórka uczestników w dniu wyjazdu o godz. 8.30, przy ul. Asnyka.

Szombierki 2:1, Sarajevo — HSV Hamburg 3:3, Lewski Spartak Sofia — Dynamo Kijów 0:0, Anderlecht Bruksela — FC Kaiserslautern 3:2.

W PE: Szombierki — Trabzonspor 3:0, FC Nottingham — CSKA Sofia 0:1, Ajax Amsterdam — Dinamo Tirana 1:0, Bayern Monachium — Olimpia Pireus 3:0, Real Madryt — Limerick 5:1, Crvena Zvezda Belgrad — Viking Stavanger 4:0, Spartak Moskwa — Jeunesse Esch 4:0.

W PZP: Legia — Sławia Sofia 1:0, Partizani Tirana — Malmoe FF 0:0, Austria Salzburg — Fortuna Duesseldorf 0:3, Feyenoord Rotterdam — Ilves Tampere 4:2, Politechnica Timisoara — Celtic Glasgow 1:0.

Trwają przygotowania do IV Igrzysk Polonijnych

Coraz żywsze kontakty Polonii całego świata z krajem macierzystym mają swoje odbicie także i w sporcie. Konkretnym tego przejawem są urządzane co kilka lat Polonijne Igrzyska Sportowe. Pierwsze miały miejsce w okresie międzywojennym, w 1934 r. i zgromadziły na starcie 381 sportowców polskiego pochodzenia z 13 krajów Europy, Ameryki i Azji. Rywalizowano w lekkoatletyce, kolarstwie, boksie, siatkówce, koszykówce, pływaniu i piłce nożnej.

Imprezy były ciekawe, stały na dobrym poziomie, gwiazdą zawodów była mistrzyni olimpijska z Los Angeles — Stanisława Walasiewiczówna, która w warszawskich zawodach zdobyła 4 pierwsze miejsca (100 i 200 m, dysk, oszczep). Nie tylko Walasiewiczówna imponowała wielką klasą, świetnymi wynikami. Np. w skoku o tyczce zwycięzca konkurencji — Walsowicz uzyskał 4,08 m, rezultat lepszy od ówczesnego rekordu Polski.

Aż 40 lat trzeba było czekać, by sportowy polski pochodzenia mogli ponownie spotkać się w kraju ich przodków i wziąć udział w II Polonijnych Igrzyskach Sportowych, z inicjatywą Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia”, Polskiego Komitetu Olimpijskiego i redakcji „Przeglądu Sportowego” urządzonych w Krakowie w dniach 17—21 lipca 1974 r. Miasto przygotowało się na przyjęcie gości jak miało najlepiej, stadiony i hale, w których odbywały się sportowe zmagania polonijnych sportowców odremontowano, odnowiono, nie zdołano tylko zapewnić pogody. Było zimno i deszczowo, co znacznie popsuło całość imprezy. Zgromadziła ona na starcie 426 osób rywalizujących w dziewięciu dyscyplinach sportu, przy czym największym wzięciem cieszyła się piłka nożna, do której to konkurencji stanęło osiem zespołów. W finale drużyna PZKO z Czeskiego Cierzya pokonała chiagowskie „Only” 1:0. Krakowskie spotkanie wywarło na sportowcach niezatarte wrażenie, wskutek

ich to właśnie postulatów postanowiono wówczas, iż Polonijne Igrzyska Sportowe będą urządzane stale, w cyklu czteroletnim i zawsze w Krakowie, który przypadł ogromnie do serca wszystkim i młodym, i starszym uczestnikom imprezy. W kolejnych, trzecich Igrzyskach, uczestniczyło już z górą 1000 zawodników i zawodniczek z 15 krajów Afryki, Ameryki, Australii i Europy. Poszerzył się także program zawodów do 13 dyscyplin, a wielkie widowisko plenerowe na dziedzińcu wawelskim i późniejszy pokaz ogni sztucznych nad brzegiem Wisły były wspaniałym akcentem inaugurującym kilkunastodniowe zmagania młodych ludzi.

Za rok, w lipcu 1981 r., odbędą się kolejne, czwarte Polonijne Igrzyska Sportowe, w których uczestniczyć będą mogły osoby polskiego pochodzenia mieszkające stale za granicą a także ich rodziny i osoby im towarzyszące. Przygotowania już rozpoczęto, jako że chcą organizatorzy, by wszystko wypadło jak najlepiej, by goście wywieźli z Krakowa jak najlepsze, niezapomniane wrażenia. Przewiduje się 9 konkurencji — lekkoatletykę, piłkę nożną, siatkówkę, koszykówkę, pływanię, strzelstwo, tenis stołowy, tenis ziemny i badminton. Przygotowuje się także, jak zwykle, bogaty program turystyczny i artystyczny, by pokazać, uczestnikom imprezy historię i dzień dzisiejszy Polski, umożliwić im jak najlepsze poznanie kraju przodków.

(J)

Mistrz świata Formuły-1 rodem z Australii



TEGOROCZNE samochodowe mistrzostwa świata Formuły-1 zakończą się co prawda dopiero w nadchodzącą niedzielę, kiedy na torze w Watkins Glen rozegrany zostanie wyścig o Grand Prix USA — Wschód ale już dziś wiadomo, że tytuł najlepszego kierowcy naszego globu w roku 1980 przypadł Australijczykowi ALANOWI JONESOWI.

Jones wygrał 28 września GP Kanady i tym samym uzyskał nad najgroźniejszym rywalem Brazylijczykiem Nelsonem Piquetem taką przewagę, że nawet zwycięstwo tego ostatniego w Watkins Glen przy równoczesnym niepowodzeniu Jonesa nie zmieni sytuacji w końcowej klasyfikacji.

W annałach MŚ Formuły-1 Australijczyk wpisany zostanie jako 31 triumfator, warto jednak wiedzieć, że na liście mistrzów świata F-1 znajdują się nazwiska tylko 17 kierowców (niektórzy zwyciężali bowiem kilkakrotnie).

Postać Alana Jonesa jest znana w kręgach wyścigowych od kilku lat, ale tak na dobre wszedł do czołówek z chwilą nawiązania kontaktu ze znakomitym menagerem Frankiem Williamsem. Stało się to pod koniec roku 1977, w parę miesięcy później Jones startował już na samochodzie „Williams — Ford FW 06”. W ciągu ostatnich 34 miesięcy wygrał 8 Grand Prix, w klasyfikacji łącznej ub. roku zajął 3 miejsce za Schekterem i Villeneuve, wreszcie w tym sezonie zdobył upragniony tytuł mistrza świata. Liczy 34 lata (urodził się 2 listopada 1946 r.) i zalicza się do bardziej rutynowanych zawodników F-1. Ale jest raczej pewne, że przynajmniej przez najbliższe trzy lata nie zrezygnuje z zajęcia, które przynosi mu nie tylko sławę ale i powiększa jego konto bankowe. (S)

Telegraficznie

KATOWICE. Szczepiornistki MKS Krakus zakwalifikowały się do półfinału VII Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży w piłce ręcznej po zwycięstwie nad AZS Białystok 16:8 (9:2).

BURGAS. Wczoraj rozegrano dwa etapy kolarskiego wyścigu dookoła Bułgarii. Przed południem triumfował Jan Jankiewicz, natomiast po południu w jeździe indywidualnej na czas najlepszy okazał się Bułgar N. Stajkow. Jankiewicz przyjechał na 3 pozycji. Po pięciu etapach liderem jest Stajkow.

HAGA. Po dziesięciu rundach szachowego turnieju arcymistrzów samodzielnym liderem jest Anatolij Karpow (ZSRR) — 7 pkt., wyprzedza on Portischa (Węgry) — 6,5 pkt.

LAS VEGAS. Dzisiaj wieczorem 37-letni Muhammad Ali stanie po raz kolejny do obrony tytułu zawodowego mistrza świata wszechwag w boksie. Jego przeciwnikiem będzie mistrz świata wersji WBC — Larry Holmes.

TOTEK

W MAŁYM LOTKU wylosowano: I cięgnięcie: 4, 15, 17, 23, 30, II cięgnięcie: 11, 17, 27, 29, 31. Końcówka banderoli: 5781.

W EXPRESS-LOTKU wylosowano: 1, 9, 10, 17, 40.

DUŻY LOTEK płaci: I losowanie — piątki po ok. 21.500 zł, czwórki — 376 zł, trójki — 25 zł. II losowanie — piątki po ok. 19.500 zł, czwórki — 577 zł, trójki — 54 zł.

Co-Gdzie-Kiedy?

(Dokończenie ze str. 5)

Wrony i fotografia A. Bujaka (czw. piąt. 11—19), Galeria Desy św. Jana 3: Rzeźby F. Palke (czw. piąt. 12—19), Dom Polonii, Rynek Gł. 14: Mal. A. A. Adamskiej z USA (czw. piąt. 12—17), Galeria Fotografia-Video, Solskiego 24: W. Bruszewski — Sound Video (czw. piąt. 10—18), Pryzmat, Łobzowska 3: Wyst. grafiki z Meksyku (czw. piąt. 10—18).

Dyżury

Pogot. MO, tel. 97. Straż Poż. 98, Pogot. Ratunk. (tylko wypadki i nagłe zachorowania), Łazarza 14: tel. 99, zachorowania i przewozy 238-33, porady stomatologiczne w przypadkach nagłych (20-7), ambulatorium okulista (cała doba), Rynek Podgórski 2: 625-50, 657-57, Nowa Huta 422-22, Lotnisko Balice 190-29, Niepolomice: 198, Sieciechowice tel. Iwanowice 60.

Dyżury szpitali: Chir., Chir. dzieci, Urolog., Laryng., Okulista, Nowa Huta, os. Na Skarpie 65, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Dyżurne poradnie: internist., pediatr., gabinet zabiegowy (18-21), zgłoszenia wizyt domowych (18-20), wizyty domowe (6-13), dla Śródmieścia: al. Pokoju 4, tel. 181-80, 183-96, dla N. Huty: os. Jagiellońskie, bl. 1, tel. 856-26, dla Krowodrzy: ul. Galla 24, tel. 721-35, dla Podgórze, ul. Kutrzeby 4, tel. 618-55, 650-98, Inf. Służby Zdrowia 205-11 (cała doba), Punkt Informacji Aptecznej, tel. 107-65 (6-15), Informacja w aptekach: Rynek Gł. 42, Waryńskiego 24, Pstrowskiego 94, Wrocławskiego 48/52, Nowa Huta, Centrum A bl. 4, Myślenice, Rynek 10, Proszowice, ul. 1 Maja 51 (8-20), Inf. Toksykologiczna, Kopernika 26, tel. 199-99, Lek. Spółdz. Pracy — wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów (15.30—23) tel. 295-78, 225-66, Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 278-08 (9-18), Poradnia Przedmazielska i Rodzinna, Rynek Gł. 6, I p. (pon. 18.30—18.30, śr. piąt. 17-19), Tel. Zaufania 371-37 (16-22), Młodzieżowy Telefon Zaufania 611-42 (14-18), Milicyjny Telef. Zaufania 216-41 (cała doba), Inf. o Usługach, Floriańska 20, tel. 271-30, 228-90 (7-18), Nowa Huta os. Zgody 7, tel. 447-51 (8-18), Pomoc Drogowa PZM, ul. Kawłory 3, tel. 755-75, 745-92 (7-22).

Apteki

Rynek Gł. 42 (tlen), Długa 88, Kazimierza Wielkiego 117, Rynek Podgórski 9, Pstrowskiego 94 (tlen), N. Huta, Centrum C bl. 6 (tlen), N. Huta, Centrum A bl. 3 (tlen).

Radio

PROGRAM I

Wiadomości: 15, 19, 20, 21, 22, 23, 0.01, 1, 2, 3, 4, 5. 15. Muz. i aktualności. 17. Aud. publ. 17.30 Radiokurier. 18. Aud. publ. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.33 Koncert życzeń. 19.25 Panorama pols. pios. 20.05 Kron. sport. 20.15 Wycieczka w St. Gama. 21.05 Rep. z X Konk. im. F. Chopina. 22.20 Tu Radio Kierowców. 22.23 Wrocław na muz. antenie. 23 Wita Was Polska.

PROGRAM II

Wiadomości: 21.30, 23.30. 15. Śpiewa B. Bardot. 16.10 Estrada młodych talentów. 16.40 Estrady — fragm. pow. B. Hrabala. 17. Impresje jazz. 17.20 Moje fascynacje lit. 17.40 Z cyklu: Zyciorys miast pols. — Jedrzeje. 18. St. aktualn. muz. 18.25 Plebis. cyt St. Gama. 18.30 Echo dnia. 18.40 Śladem inwestowanych miliardów. 19. Laureaci Konk. im. H. Wieniawskiego. 19.40 Dźwięk. Plakat Reklamowy. 19.55 Kat. wyd. 20. St. Relaks. 20.20 Musica Polonica Nova. 21. R. Schumann — Kwartet, Es-dur op. 47. 21.40 Muz. wirginalowa W. Byrda. 22. Promenada. 22.30 Wiersze M. Jastruna. 22.40 Notatnik ze wspóln. K. Szaniawskiego. 23.10 W. A. Mozart — Eine kleine Nachtmusik. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Jazz.

PROGRAM III

Wiadomości: 17, 19.30, 22. 17.05 Muz. poczta UKF. 17.40 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville. 18.10 Polit. dla wszystkich. 18.25 Czas relaksu. 19.20 Na gitarze gra D. Kozakiewicz. 19.35 Opera tyg. 19.50 W kręgu Enigmy — odc. książki W. Kozaczuka. 20. Minimax. 21. Reminiscencje muz. 22.08 Gwiazda siedmiu wiecz. 22.15 Blues wczoraj i dziś. 22.45 Gra F. Desmond. 23. Poezja M. Jastruna. 23.05 Między dniami a snem.

PROGRAM IV

Wiadomości: 16.40, 22.55. 16.45 Kwadrans akademicki (Kr.). 17. Z wizytą w Krak. Filh. (Stereo — Kr.). 17.20 Z płytoteki Z. Gogulskiego (Stereo — Kr.). 17.55 Gospodarskie rozm. (Kr.). 18.14 Agrochem inf. (Kr.). 18.25 Zaufanie — jego rola w życiu prywatnym i publ. 18.45 Prawdy i legendy pamietników — I. Domeyko. 19. Jesion. 19.15 Lekcja jęz. ros. 19.30 Wiedeńskie echa muz. 20.10 Ang. pieśni biesiadne w nagr. zespołu Pro. Cantione Antiqua (Stereo). 21. Muz. słuchana z konsolęty (Stereo). 21.50 Nowe nagr. rad. (Stereo). 22.15 Lepsza chemia — mniejszy import — dysk. 22.35 Poinikowe legendy — F. Chopin. 22.50 Fugi organowe J. S. Bacha.

Garbarnia w Bielsku

W SIÓDMEJ kolejce spotkań piłkarskiej III ligi zespół krakowskiej Garbarni staje przed niezwykle trudnym zadaniem. Krakowianie grają bowiem na wyjeździe w Bielsku przeciwko tamtejszemu BKS-owi. Drużyna z Bielska zajmuje aktualnie drugie miejsce w tabeli ze stratą 2 pkt. do rewelacyjnego lidera — Stali Nowa Dęba (6 spotkań — 6 zwycięstw). „Garbarnie” są na 3 miejscu, ustępując BKS-owi o 2 pkt. W pojedynku tym remis Garbarni przelibyśmy już z zadowoleniem.

W pozostałych meczach grać będą: Orzeł Wierzbica — Sandecja, Korona Kielce — Glinik Gorlice, Igloopol — Wisłoka, Avia Świdnik — Lublinianka, Lechia Tomaszów — Stal Nowa Dęba, Stal Niewiadów — Siarka Tarnobrzeg; Karpaty Krosno pauzują.

Bezludna rozmowa zamierała i przybierała na sile, podczas gdy powietrze gęstniało od dymu papierosów i ciepła zbyt wielu płuc oddychających w tym samym pomieszczeniu. W jednym kącie grupa nieudolnych graczy rzucała strzałkami do tarczy, z drugiego kąta dochodziło stukanie kul bilardowych. Rozwaliłem się na twardym krześle trzymając rękę na jego oparciu i obserwowałem Paddy'ego i jednego z chłopców od Grangera rozgrywających partię domina. Konie, samochody, piłka nożna, boks, filmy, ostatnie tańce, i znów konie, zawsze w końcu konie. Przysłuściwałem się temu wszystkiemu i nie dowiedziałem się niczego poza tym, że większość stajennych zadowolona była z własnego życia, że w większości byli pogodni, spokojni i na ogół niegroźni.

— Ty jesteś nowy? — zapytał wyzywający głos tuż przy moim uchu.

Odwrociłem głowę i przyjrzałem się pytającemu.

— Tak — odpowiedziałam powoli.

Była to jedyna para oczu w Yorkshire, w których dostrzegłem pewien rodzaj przebiegłości, jakiego właśnie szukałem. Wytrzymałem jego wzrok aż do chwili, gdy usta ułożyły się w wyraz znaczący rozpoznanie osobnika tego samego gatunku.

— Jak ci na imię?

— Dan, a tobie?

— Thomas Nathaniel Tarleton. — Wyraźnie oczekiwał na reakcję, ale ja nie wiedziałam, jaka powinna być.

— T.N.T. — powiedział Paddy uśmiechniętym głosem. — Soupy. — Jego szybkie spojrzenie omiotło nas obojdwu.

— Dynamit we własnej osobie — mruknąłem.

Soupy Tarleton zaprezentował nikły, wystudiowany uśmiech, który, jak przypuszczam, miał zrobić na mnie wrażenie. Był prawie w moim wieku, i niemal tak samo zbu-



szy i miał czerwonawą skórę, jaką zauważyłem u wielu Anglików. Jego jasnopłowe oczy były lekko wylupaste, pełne wilgotne wargi ocieniały cienką wargę. Na małym palcu prawej ręki miał ciężki złoty pierścień, a na lewej ręce kosztowny zegarek. Ubranie było z dobrego materiału, ale wulgarnie skrojone, a podbita wełniana podpinka pikowana kurtka, którą trzymał na ręku, musiała kosztować trzytygodniową wypłatę. Nie przejawiał żadnej chęci zaprzyjaźnienia się. Przyjrzawszy mi się równie dokładnie jak ja jemu, skinął po prostu głową, powiedział „do zobaczenia” i poszedł przylgając się grającym w bilard.

Grits przyniósł z baru następny kufel piwa i usiadł na ławce obok Paddy'ego.

— Nie powinieneś ufać Soupy'emu — powiedział konfidenalnie, a jego nieinteligentna, grubokoścista twarz wyrażała niezmierną dobroć.

Paddy położył podłojną trójkę i przyjrzał mi się poważnie, badawczo, bez cienia uśmiechu.

— Nie martw się o Dana, Grits — powiedział. — On i Soupy są bardzo podobni. Pasowałby do podwójnego zaprzęgu. Ciągnie swój do swego.

— Przecież powiedziałeś, że mam nie wierzyć Soupy'emu — zaprotestował Grits, przenosząc zasmucony wzrok z jednego na drugiego z nas.

— I to jest prawda — powiedział obojętnie Paddy. Położył trójkę-czwórkę i zajął się grą.

Grits przysunął się trochę bliżej Paddy'ego i rzucił

mi zdziwione i zakłopotane spojrzenie. Uznał że wnetrze jego kufła z piwem jest niezmiernie interesujące i więcej już nie podniósł oczu w moją stronę.

Myśle, że właśnie w tym momencie cała ta szarada przestała być zabawna. Polubiłem Paddy'ego i Gritsa i przez trzy dni akceptowali mnie ze zwykłym pogodnym humorem. Nie byłem przygotowany na to, że Paddy tak błyskawicznie zorientuje się, że to Soupy jest dla mnie naprawdę interesujący, ani też że z tego powodu natychmiast mnie odrzuci. Był to dla mnie szok, który powinienem był przewidzieć, ale nie przewidziałem; szok, który powinien był ostrzec mnie czego mam się spodziewać w przyszłości, ale nie ostrzegł.

Sztabowa odpowiedzialność pułkownika Becketta była ciągle na najwyższym możliwym poziomie. Ustawiliśmy się w pozycji obronnej gotów był w każdej chwili odeprzeć atak dzięki masowemu i natychmiastowemu posiłkom: to znaczy, że skoro tylko dowiedział się od Octobra, że jestem unieruchomiony w stajni z trzema bezużytecznymi koniami, natychmiast zabrał się do uwolnienia mnie.

We wtorek po południu, w tydzień po moim przybyciu do stajni, zatrzymał mnie główny koniuszy Wally, kiedy niosłem przez podwórze dwa wiadra wody.

— Twój koń z siedemnastego bosku odjeżdża jutro. Musisz rano zjechać się z robotą, żebyś był gotowy pojechać z nim o wpół do jedenastej. Pojedziesz do innej stajni wyścigowej koło Nottingham. Zostawisz tam tego konia i przywieziesz go z Nottinghama.

— Tak — powiedziałem. Wally był w stosunku do mnie bardzo chłodny, ale w ciągu weekendu pogodziłem się ze świadomością, że mam wzbudzać dookoła nieufność, chociaż ja nie cieszyłem się tak bardzo, kiedy mi się to udawało.

(Ciąg dalszy nastąpi)

(7)